

Parlamentarzyści NRD opuścili Polskę

Wczoraj w godzinach rannych prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął delegację Izby Ludowej NRD z jej przewodniczącym Geraldem Goettingiem.

W godzinach popołudniowych po 5-dniowej oficjalnej wizycie w Polsce, delegacja udała się w drogę powrotną do Berlina. (PAP)

ZRA, Libia i Syria utworzyły federację „Al-Ahram” o dostawach USA dla Izraela

Po 3-dniowej naradzie szefów trzech państw: ZRA, Libii i Syrii podpisano w Benghazi porozumienie w sprawie utworzenia federacji tych państw. Naradę zakończyła się wczoraj rano po całonocnej debacie.

Oficjalny komunikat i szczegóły porozumienia ogłoszono wczoraj jednocześnie w Kairze, Damaszku i Trypolisie.

skim Wschodzie, lecz na zachęcanie do agresji i torpedowanie pokojowego uregulowania kryzysu”. (PAP)



Zakończyły się rozmowy szefów trzech państw arabskich — ZRA, Libii i Syrii. Na zdjęciu: po zakończeniu konferencji. Od lewej prezydent ZRA Sadat, przewodniczący Rady Rewolucyjnej Libii Kaddafi i prezydent Syrii Asad.

CAF — AP — telefoto

Planowana federacja obejmie kraje liczące łącznie 3 mln km kwadr. i 40 mln mieszkańców. Podpisy pod dokumentem złożyli: przewodniczący Rady Rewolucyjnej Libii — Kaddafi, prezydent ZRA — Sadat i prezydent Syrii — Asad.

Komentując prowadzoną przez propagandę izraelską i amerykańską kampanię w sprawie rzekomo „zwiększonych” dostaw broni radzieckiej do Egiptu, kairski dziennik „Al-Ahram” pisze, że kampania ta ma na celu zamaskowanie natarczywych nalegań Tel Awiwu o dodatkowe dostawy samolotów amerykańskich typu „Phantom”. „Al-Ahram” przytacza stwierdzenie dziennika amerykańskiego „Washington Post”, że tego rodzaju prośby Tel Awiwu, niewątpliwie zostaną przyjęte przez Waszyngton pozytywnie. „Dawno wiadomo — pisze „Al-Ahram” — że USA są dla Izraela arsenałem. Jednakże zgoda na dostawę nowych partii uzbrojenia w obecnej sytuacji, kiedy Izrael kontynuuje politykę sabotażu listopadowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, całkowicie demaskuje „cichą dyplomację” amerykańską, która obliczona jest nie na przywrócenie pokoju na Bl-

Trwają rozmowy NRD z Berlinem Zachodnim

W Berlinie Zachodnim kontynuowane były w sobotę rozmowy między delegacją rządu NRD na czele z sekretarzem stanu Guentrem Kohrtem i delegacją Senatu zachodniemieckiego na czele z jego dyrektorem Ulrichem Muellerem.

Przewodniczący delegacji porozumieć się w sprawie kontynuowania rozmów w dniu 6 maja br. w stolicy NRD. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże; miejscami przelotne opady deszczu. Nieco chłodniej. Temperatura maksymalna od 12-14 st. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
18/19 IV 1971
Wydanie A

Rok wyd. XXVII
Nr 91 (8444)
Cena 50 gr

W trosce o rozwój rolnictwa i poprawę warunków życia ludzi pracy

Wspólne decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie polityki rolnej

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR i Prezydium NK ZSL rozpatrzyły na wspólnym posiedzeniu w dniu 14 kwietnia br. zadania rolnictwa w latach 1971-75 oraz środki przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej i przemian społecznych wsi.

Interwencja wojsk syjamskich w Laosie

Biuro Informacyjne Pathet Lao w Hanoi zorganizowało konferencję prasową, na której odczytano tekst oświadczenia KC Patriotycznego Frontu Laosu w sprawie wysyłki oddziałów syjamskich do Laosu.

Przy wsparciu powietrznym Stanów Zjednoczonych siły syjamskie kontynuują na szeroką skalę operacje przeciwko rejonom znajdującym się pod kontrolą patriotycznych sił Laosu w Dolinie Amfor. Dokonują one wiele przestępstw.

Polityka rolna zmierzać będzie do pełnego wykorzystania możliwości produkcyjnych gospodarstw indywidualnych, spółdzielni produkcyjnych i PGR. Uspołecznione gospodarstwa rolne wraz z kółkami rolniczymi powinny odgrywać coraz większą rolę w intensyfikacji i modernizacji produkcji w gospodarstwach indywidualnych. KC PZPR i NK ZSL uważają za niezbędne przestrzeganie zasady opłacalności produkcji rolniczej.

Kierownictwa obu partii w trosce o pełniejsze wykorzystanie rezerw produkcyjnych rolnictwa na rzecz lepszego zaspokojenia potrzeb całego społeczeństwa, biorąc pod uwagę opinię szerokiego aktywu rolnego, zaleciły rządowi PRL:

1. Zniesienie obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych, zboża i ziemniaków od 1 stycznia 1972 r. oraz dalsze umocnienie kontraktacji produktów rolnych jako podstawowej formy skupu tych artykułów przez organizacje spółdzielcze i państwowe. W przy-

padkach uzasadnionych wymogami produkcji rolnej i potrzebami gospodarki narodowej należy przechodzić na kontraktację wieloletnią.

2. Utrzymanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa jako głównego źródła inwestycji zespołowych w rolnictwie chłopskim z tym, że środki na ten cel będą gromadzone w formie pieniężnej w ramach odpowiednio powiększonego podatku gruntowego.

Środki Funduszu Rozwoju Rolnictwa będą gromadzone na odrębnych rachunkach. Ulegnie rozszerzeniu zakres inwestycji wiejskich realizowanych ze środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

3. Przygotowanie w ciągu bieżącego roku reformy podatku gruntowego, obejmującego również świadczenia na Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Zo-

staną uwzględnione potrzeby zmniejszenia nadmiernej progresji podatkowej oraz wpro-

Dokończenie na str. 3

Delegacja KPZR udała się do Sofii

Na zaproszenie KC BPK w sobotę udała się do Sofii na X Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej delegacja KPZR z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele. (PAP)

Skrót sprawozdania z działalności Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR przedstawionego przez E. Babiuchę na IX Plenum KC — zamieszczamy na str. 2 i 4.

Stosunki z ChRL • Problem Indochin

Wywiad prezydenta R. Nixona

W piątek wieczorem prezydent Nixon udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, którego głównym tematem była sprawa stosunków amerykańsko-chińskich oraz polityka amerykańska w Wietnamie.

Na dorocznej konferencji amerykańskiego Towarzystwa Wydawców Prasy (ASNE) Nixon oświadczył, że Stany Zjednoczone gotowe są podjąć dalsze kroki w dziedzinie handlu i turystyki w celu polepszenia stosunków z ChRL. Jednakże w chwili obecnej „następne posunięcie powinno należeć do Pekinu” — powiedział Nixon. Prezydent wyraził jednak opinię, że za wcześnie jest jeszcze mówić o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z ChRL, względnie o zmianie polityki USA w sprawie dopuszczenia ChRL do ONZ.

Poruszając problematykę indochińską Nixon zapewniał o zamiarze wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego ale jednocześnie odmówił podania ostatecznego terminu ich wycofania. Nixon usiłował szantażować Demokratyczną Republikę Wietnamu uzależniając wycofanie wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego między innymi od uwolnienia amerykańskich jeńców. Ze słów Nixona wynikało również, że wojska amerykańskie będą stacjonować w Wietnamie Południowym dopóki, dopóki armia sajgońska nie będzie mogła przejąć całego ciężaru walk.

Według oświadczenia prezydenta, niedostateczne postępy w rozwiązywaniu wewnętrz-

nych problemów kraju doprowadziły do tego, że młodzież amerykańska straciła złudzenia co do ustroju społecznego USA. Rząd musi się teraz starać, by młodzież znowu odzyskała wiarę, że ustrój ten „nie jest beznadziejny”. (PAP)

Ofensywna akcja wojsk sajgońskich

Indochiny w dalszym ciągu są terenem poważnych akcji sił amerykańsko-południowowietnamskich. Agencje zachodnie podtrzymują w sobotę informacje, że ugrupowania sajgońskie mają wsparcie amerykańskie, rozpoczęły nową operację militarną w południowo-zachodniej części Wietnamu Południowego, na granicy z Laosiem. Podjęta ona została jak pisze agencja AFP — przeciwko siłom partyzanckim w strefie doliny Chau, poniżej 17 równoleżnika.

Marionetkowy prezydent Wietnamu Południowego Nguyen Van Thieu oświadczył w sobotę, iż jedynym będącym dla niego do przyjęcia sposobem rozwiązania konfliktu w Wietnamie jest rozwiązanie militarne.

Thieu powiedział, iż nigdy nie zgodzi się na koalicję czy też neutralizm jako drogę prowadzącą do przywrócenia pokoju. (PAP)

słowiańskiego w Szwecji, Vladimira Rolovica, który padł w ubiegłym tygodniu ofiarą zamachu, zorganizowanego przez przebywających na emigracji w Szwecji faszystów ustaszkowskich.

PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM

Most długości 4,5 km

17 bm. włoska Rada Ministrów rozpatrzyła wstępnie projekt uchwały w sprawie budowy mostu przez Cieśninę Mesyńską, dzielącą półwysep Apeniński i Sycylię. Most zostanie przerzucony w miej-

R. Barzel nie zamierza ustąpić

Przewodniczący frakcji CDU/CSU Rainer Barzel zdemontował w sobotę stanowczo doniesienia, według których zapowiedział swą dymisję ze stanowiska przewodniczącego frakcji w wypadku jeśli chrześcijańska demokracja nie wysunie jego kandydatury na kanclerza.

Barzel, który powrócił do Bonn po blisko 10-dniowym pobycie w USA, stwierdził, że informacje te są wyssane z palca i że w dalszym ciągu jest on zdania, iż sprawy personalne chadeckie powinny być omawiane nie publicznie, lecz na posiedzeniu kompetentnych organów CDU. (PAP)

Leninowski „subotnik”

W całym Związku Radzieckim odbył się wczoraj „subotnik” z okazji XXIV Zjazdu KPZR i rocznicy urodzin Lenina. Środki uzyskane z „subotnika” przeznaczone zostaną na fundusz pięcioletki 1971-1975. (PAP)

scu, w którym ciśnienie liczy 4,5 km.

Budowa mostu ma być zakończona w 1977 r. i będzie kosztowała około 250 mln dolarów. (PAP)

Proces B. Mendozy

W przyszłą środę przed sądem w Manili stanie Boliwiczek, Beniamin Mendoza, który z nożem w ręku usiłował 27 listopada ub. roku dokonać zamachu na życie przebywającego wówczas w wizycie na Filipinach papieża Pawła VI.

Podróż min. handlu USA

Maurice Stans, sekretarz stanu USA do spraw handlu zamierza odwiedzić Irlandię, Hiszpanię, Austrię, Rumunię, Grecję i Iran. Termin podróży został wyznaczony na 17 kwiecień — 4 maja.

Ogłoszenie niepodległości Pakistanu Wschodniego

Nasilenie walk przed porą monsunową

Armia pakistańska zaczęła wygrywać wyścig o zdobycie miast i węzłów komunikacyjnych Wschodniego Pakistanu przed nadejściem monsunu, ale wokół każdego miasta ma naprzeciwko siebie coraz więcej oddziałów zwolenników Rahmana.

Doniesienia z soboty rano mówiły, że wojska pakistańskie zdobyły Brahmanbarię, Radższahi, Dinadżpur, Thakurgaon a także Kusztie, ostatnią stolicę okręgu w zachodniej części Pakistanu Wschodniego kontrolowaną dotychczas przez zwolenników Rahmana. Kierownictwo Ligi Awami przeniosło swą siedzibę w nieznanym miejscu i polecilo dowódcom oddziałów zbrojnych aby zakładali bazy operacyjne w trudno dostępnych wioskach, zamiast w miastach.

Ulewne deszcze monsunowe zaczynają padać w maju i na pięć miesięcy zamieniają delte Gangesu i Brahmaputry w gigantyczne rozlewiska. Większość dróg staje się nieprzejezdna i głównym środkiem transportu są łodzie.

Jak donosi Agencja Reutersa z Pakistanu Wschodniego, we wiosce Baidjanathala, położonej 2 km w głąb terytorium

tego kraju, formalnie proklamowano wczoraj niepodległość Bangla Desz. (PAP)

Spotkanie międzypartyjne w Poznaniu

Wczoraj w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu odbyło się spotkanie międzypartyjne kierownictwa WK SD z przedstawicielami kierownictwa KW PZPR i WK ZSL. Komitet Wojewódzki PZPR reprezentowali I sekretarz Jerzy Zasada, Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — prezes Walenty Kołodziejczyk, a Wojewódzki Komitet SD — przewodniczący Franciszek Schmidt, wiceprzewodniczący Zbigniew Rudnicki i sekretarz Tadeusz W. Młynczak.

Przedstawiciele kierownictwa WK SD poinformowali o pracach związanych z X Wojewódzkim Zjazdem Delegatów Stronnictwa Demokratycznego. Omawiano również niektóre problemy rozwoju społeczno-gospodarczego Wielkopolski i związanych z tym kierunków działania politycznego organizacji PZPR, ZSL i SD.

I sekretarz KW PZPR J. Zasada i prezes WK ZSL W. Kołodziejczyk poinformowali także o bieżących zadaniach PZPR i ZSL w Wielkopolsce. (na)

Akademia z okazji Dnia Włókniarza

W Teatrze Wielkim w Łodzi odbyła się wczoraj centralna akademicka z okazji Dnia Włókniarza — dorocznego święta 600 tys. rzeszy pracowników przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego. Wziął w niej udział m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski.

PAP

W oparciu o leninowskie normy działania i zaufanie mas możemy pomyślnie realizować budownictwo socjalistyczne

Skrót sprawozdania E. Babiucha wygłoszonego na IX Plenum KC PZPR

O d kryzysu grudniowego i VII Plenum KC upłynęły już blisko cztery miesiące. Uwagę Biura Politycznego absorbowwały w okresie sprawozdawczym głównie problemy politycznej stabilizacji w kraju. Zadaniem najpilniejszym było w owym okresie odbudowanie przez partię niezbędnego zaufania wśród klasy robotniczej i w całym społeczeństwie, umocnienie kierowniczej roli partii, przywrócenie aury władzy. Od realizacji tych zadań zależy cały dalszy rozwój wewnętrzny Polski. Postęp gospodarczy i społeczny, zamknięcie drogi wrogom, a także umocnienie naszej pozycji w obozie socjalistycznym.

Proces stabilizacji politycznej kraju

Zadania, jakie nakreślił sobie na VII Plenum, zostały wykonane.

Sytuacja na Wybrzeżu dzięki usilnej pracy gdańskiej i szczyńskiej organizacji partyjnej przy bezpośrednim udziale towarzyszy Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza, weszła w okres normalizacji.

Dokonałmy w krótkim czasie koniecznych zmian w składzie najwyższych władz państwowych, w Prezydium Rady i w Radzie Ministrów a także w CRZZ.

Podwyższając płace najniższ zarabiających, dodatki rodzinne, niektóre renty i emerytury oraz zamrażając ceny detaliczne artykułów spożywczych na najbliższe dwa lata, a także regulując szereg palących spraw społecznych, spełniliśmy powszechne postulaty społeczeństwa.

Te wstępne przedsięwzięcia wybitnie przyczyniły się do polepszenia atmosfery politycznej w kraju i pogłębiły zaufanie klasy robotniczej do polityki partii.

Zasadnicze znaczenie dla procesu stabilizacji politycznej w kraju miało VIII Plenum KC. Jednakże przewidywanie kryzysu politycznego nie przebiegało gładko. Po burzliwych wystąpieniach na Wybrzeżu, w połowie lutego mieliśmy do czynienia z przestojami i przerwami w pracy przede wszystkim w łódzkim przemyśle bawlnianym. W Łodzi z całą ostrością uwidoczniły się skutki wieloletnich zaniedbań w przemyśle lekkim, zwłaszcza bawlnianym, oraz społeczne reperkusje grudniowej podwyżki cen godzącej szczególnie ostro w ludzi niż zarabiających.

Biuro Polityczne już na pierwszych posiedzeniach po VII Plenum KC oceniło grudniową podwyżkę cen artykułów żywnościowych jako krok niesłuszny i nieprzemyślny. Cofnięcie tej podwyżki, wychodzące naprzeciw postulatowi klasy robotniczej i mas pracujących, okazało się jednak realne dopiero wtedy, kiedy dzięki kredytowi otrzymanemu ze Związku Radzieckiego uzyskaliśmy możliwość zakupu znacznych ilości mięsa za granicą, bez czego nie udało się zapewnić równowagi na rynku i zaspokoić popytu na mięso i przetwory mięsne.

E. Babiuch oświadczył następnie, że i po decyzji o cofnięciu podwyżki cen artykułów żywnościowych doszło — na tle zadań ekonomicznych — do przerw w pracy w szeregu zakładów, że wysuwano często żądania nierealne i dochodziły też do głosu elementy demagogiczne.

Po VIII Plenum KC — powiedział sekretarz KC — w sytuacji gdy powstały warunki dla spokojnego rozwiązywania wszelkich konfliktów i spraw spornych w zakładach na forum partyjnym i związkowym, gdy wszędzie wytwarza się nowa, konstruktywna atmosfera wysiłku na rzecz pomnożenia zasobów materialnych kraju, przerwy w pracy przynoszą poważne straty gospodarcze i szkody polityczne.

Obecnie możemy stwierdzić, że przerwy w pracy w zasadzie położono kres, a problemy sporne,

realne bóle i potrzeby załóg, które zawsze mogą przeciw występować, są załatwiane we właściwym trybie. Nie znaczy to, że możemy w tej dziedzinie popadać w beztroskę i uznać, że wszelkie sprawy konfliktowe, budzące niezadowolenie wśród załóg zostały załatwione. Ani dziś, ani jutro nie będziemy w stanie zaspokoić wszystkich żądań, rozwiązać problemów społecznych i bytowych czy placowych, które narosły w ciągu wielu lat. Natomiast powinniśmy z nieustanną uwagą odnosić się do wszelkich spraw związanych z warunkami pracy i płacy załóg, czynić wszystko, co mieści się w ramach istniejących możliwości materialnych i organizacyjnych, aby uzasadnione i realne postulaty były przez organa administracji i związki zawodowe należycie i w porę załatwiane aby robotnicy i pracownicy zdawali sobie sprawę, co jest obecnie możliwe, a co niemożliwe i pracowali wydajnie na rzecz tworzenia materialnych podstaw dalszej poprawy warunków bytu. Toteż przewidywana być musi występująca tu i ówdzie bierność terenowych instancji i organizacji partyjnych oraz rad narodowych i administracji gospodarczej, oczekiwanie na odgórne wytyczne, gdy narastają sytuacje konfliktowe i występują trudne lokalne problemy wymagające rozwiązywania. Jest to niezbędny warunek skutecznego oporu wobec demagogów i wszelkich sił obcych i wrogich, które chciałyby podważyć więź między partią a klasą robotniczą.

Biuro Polityczne działało na rzecz rozwoju demokracji socjalistycznej i skonsolidowania wszystkich patriotycznych i socjalistycznych sił społeczeństwa.

Z inspiracji partii zapoczątkowane zostały pozytywne zmiany w działalności CRZZ i branżowych związków zawodowych zmierzające do wzmocnienia ich roli jako rzeczników bieżących i dalekosiężnych interesów załóg i kolektywów pracowniczych oraz realnego współuczestnictwa ruchu zawodowego w rozwiązywaniu wszystkich spraw rozwoju zakładów i poprawy warunków pracy i bytu załóg.

Wzmocniliśmy współpracę z ZSL i SD.

Opracowane zostały i wprowadzane są w życie wnioski zmierzające do usprawnienia działalności Sejmu.

Uznaliśmy za konieczne uczynić wszystko, co było możliwe w obecnym okresie, by po prawie sytuacji materialną ludzi pracy, a zwłaszcza grup najniższ uposażonych. Wyrażenie tego było polityczne decyzje zalecające rządowi dokonać podwyżek płac ludzi najniższ zarabiających, odwołanie wprowadzenia w życie systemu bodźców materialnego zainteresowania, który praktycznie biorąc zakładał zamrożenie dla robotników na poziomie ub. r. Zaleciliśmy również rządowi podjąć szereg przedsięwzięć zmierzających do bardziej sprawiedliwego podziału dochodu narodowego.

Sekretariat KC w specjalnym liście do przewodniczących KSR i dyrektorów naczelnych przedsiębiorstw zwrócił szczególną uwagę na konieczność poprawienia warunków pracy załóg oraz na potrzebę uregulowania szeregu spraw społecznych.

Biuro Polityczne przestrzegało równocześnie z całą konsekwencją stanowiska, że nie mogą być w obecnym okresie dokonywane żadne podwyżki plac poszczególnych grup zawodowych.

Cel — zaspokajanie potrzeb społeczeństwa

Zwróciliśmy się z apelem do załóg w przemyśle i budownictwie aby usilną, wydajną pracą przyczyniły się do poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Jak wiadomo, wiele załóg robotniczych w odpowiedzi na ten apel podjęło cenne zobowiązania produkcyjne.

Podjęliśmy kroki służące poprawie warunków bytowych studentów, w tym zwłaszcza wyżywienia i opieki zdrowotnej oraz rozbudowie domów akademickich.

Biuro Polityczne parokrotnie zajmowało się sprawami zaopatrzenia rynku w artykuły spo-

żywcze, zalecając szereg posunięć w celu zabezpieczenia niezbędnych dostaw mięsa i jego przetworów, tłuszczów, ziarna kakaowego, kawy itp. W tej dziedzinie zaaprobowano propozycje rządu w sprawie poprawy zaopatrzenia rynku w drodze importu mięsa i innych artykułów, odpowiednio do zwiększonej siły nabywczej ludności.

Równolegle Biuro Polityczne pracowało nad długofalowymi

Nastąpi spłaszczenie nadmiernej progresji podatku gruntowego oraz wprowadzone będą ułgi dla gospodarstw przejmujących w trwałe użytkowanie lub na zasadzie dzierżawy ziemie źle wykorzystywane produkcyjnie.

Drugi poważny zespół spraw stanowią zalecenia związane z koniecznością nowelizacji przestarzałych przepisów prawnych normujących gospodarkę ziemią. Chodzi o



problemami rozwoju kraju. W pierwszym rzędzie rozpatrzono niezbędne zmiany w planie gospodarczym na rok 1971, który wyodrębniono z całości planu 5-letniego.

Wśród problemów długofalowych Biuro Polityczne rozpatrzyło propozycje Rządu w sprawie zwiększenia programu budownictwa mieszkaniowego. Wydatną poprawę sytuacji mieszkaniowej uznaliśmy za jedno z naczelnych zadań bieżącego 5-lecia.

W celu zmodernizowania systemu zarządzania gospodarką narodową i jej funkcjonowania Biuro Polityczne powołało komisję z udziałem wybitnych specjalistów.

W ramach przygotowań do opracowania całości projektu planu 5-letniego Biuro Polityczne kolejno rozpatrywało przedstawione przez rząd programy rozwoju kluczowych gałęzi przemysłu i rolnictwa. Zapoznaliśmy się z przebiegiem realizacji kompleksów gospodarczych w przemyśle przetwórczym, rozpatrywało programy rozwoju przemysłu rolnospożywczego, chemicznego i poligraficznego, przemysłu węglowego i bazy paliwowo-energetycznej kraju oraz przemysłu ciężkiego i maszynowego.

Generalnym założeniem planu 5-letniego musi być osiągnięcie odzwrotnego wzrostu zarobków realnych, zapewnienie zatrudnienia całej młodzieży kończącej szkoły oraz wydatna poprawa warunków mieszkaniowych i społecznych.

Polityka naszej partii zmierzająca do coraz lepszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa oraz poprawy warunków bytu ludzi pracy wymaga zapewnienia odpowiednich warunków rozwoju rolnictwa. Kilka dni temu Biuro Polityczne KC PZPR na wspólnym posiedzeniu z Prezydium NK ZSL rozpatrzyło węzłowe zadania rolnictwa w bieżącym pięcioletciu oraz środki przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej i przemian społecznych wsi. Na posiedzeniu tym przyjęto zalecenia dla rządu PRL w kilku ważnych sprawach. Obszerny zespół problemów wiąże się z reformą obciążeń rolnictwa. Zalecono rządowi zniesienie obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych, zboża i ziemniaków z dniem 1 stycznia 1972 r., przy jednoczesnym odpowiednim zwiększeniu podatku gruntowego, co oznacza przejście ze świadczeń naturalnych na świadczenia pieniężne gospodarstw rolnych. Staliśmy na stanowisku, że FRR powinien być utrzymany i będzie tworzone przez wpłaty państwa na społeczne konta części zwiększonego podatku gruntowego.

takie ich dostosowanie, aby sprzyjały intensywnemu wykorzystaniu użytków rolnych. Rząd przygotowuje również ustawy o ochronie użytków rolnych i leśnych.

Trzeci zespół spraw dotyczy dostaw dla rolnictwa środków produkcji służących dalszej intensyfikacji produkcji roślinnej oraz zwiększeniu bazy produkcyjnej dla chowu zwierząt.

Zalecenia w sprawach skupu i przetwórstwa produktów rolnych dotyczą usprawnień skupu i doinwestowania przemysłu rolnospożywczego do poziomu, który pozwoliłby zlikwidować występujące straty w surowcach pochodzenia rolniczego oraz zapewnić sprawną, bez niepotrzebnej straty czasu, odbiór produktów rolnych od rolników. Jednocześnie musi nastąpić dalsze umocnienie systemu kontraktacji produktów rolnych.

Ze spraw społecznych zalecono stopniowe objęcie ludności rolniczej świadczeniami służby zdrowia na zasadach ubezpieczeń społecznych przy udziale środków własnych rolników.

Potrzeby społeczeństwa wymagają pełnego wywiązania się rolników w roku 1971 z dostaw obowiązkowych oraz umów kontraktacyjnych — podkreślił następnie mówca. Stwierdził on, że w sprawach wcielania w życie tych postanowień w najbliższym czasie odbywać się będą wspólne zebrania aktywów i członków PZPR i ZSL na wsi i w instytucjach obsługujących rolnictwo.

Przechodząc do spraw szkolnictwa i młodzieży, E. Babiuch powiedział, że podjęte zostały postanowienia dotyczące poprawy bazy lokalowej szkół wyższych. Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zalecono m. in. opracowanie do końca 1971 r. perspektywnego programu poprawy warunków bytowych studentów i pracowników nauki (domy akademickie, domy asystenckie, stołówki). By zapewnić dalszą poprawę warunków kształcenia dzieci i młodzieży, uznano za celowe kontynuowanie zbiórki środków pieniężnych na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów na zasadach dobrowolności w wysokości od 0,2 do 0,5 proc. zarobków podstawowych, przy czym cztery piąte tych środków powinno pozostawać w dyspozycji sa-

morządu robotniczego na cele oświatowo-wychowawcze, reszta zaś powinna być przekazywana do dyspozycji prezydium rad narodowych, z przeznaczeniem na budownictwo i remonty szkół oraz ich wyposażenie, na budowę mieszkań dla nauczycieli itp. Celem opracowania długofalowej koncepcji rozwoju systemu oświaty w Polsce zalecono powołać specjalny komitet ekspertów.

Biuro Polityczne zaleciło rządowi skrócenie stażów pracy absolwentów szkół wyższych oraz średnich i zasadniczych szkół zawodowych, właściwe uregulowanie obowiązków i uprawnień stażystów, a także ich wynagrodzeń.

Podkreślając wielkie znaczenie problemów wychowania, kształcenia i współudziału młodego pokolenia w życiu kraju, Sekretariat KC podjął decyzję w sprawie przygotowania plenum KC poświęconego problemom młodzieży.

Sekretariat rozpatrywał również wnioski w sprawie rozwoju masowej kultury fizycznej oraz modyfikacji systemu sportu wycieczkowego, przedstawione przez GKKFiT. Problemy związane z reorganizacją systemu masowej kultury fizycznej i sportu będą przedmiotem pracy specjalnej komisji partyjno-rządowej.

Biuro Polityczne rozpatrywało sprawy związane z koniecznością zwalczania ujemnych zjawisk społecznych, takich jak nieuzasadnione wysokie dochody osiągane w drodze spekulacji i nadużyć oraz pasażerski tryb życia pewnej liczby osób. Zalecono rządowi przygotowanie odpowiednich projektów ustaw, które jak wiadomo, weszły już pod obrady Sejmu.

Przechodząc do spraw międzynarodowych, E. Babiuch powiedział: od początku swej działalności po VII Plenum przywiązywaliśmy wielką wagę do umocnienia więzów przyjaźni, bliższej współpracy i wzajemnego zaufania z braćmi krajami socjalistycznymi, a także do umocnienia jednolitości obozu socjalistycznego i kontynuowania naszej konsekwentnej polityki pokojowej.

Biuro Polityczne kilkakrotnie omawiało poszczególne problemy związane ze współpracą polityczną i gospodarczą z krajami socjalistycznymi oraz naszą polityką zagraniczną. Biuro Polityczne rozpatrzyło i akceptowało stanowisko delegacji rządowej na 52 sesji Komitetu Wykonawczego RWPG zmierzające do pogłębienia procesów integracji gospodarczej i współpracy ekonomicznej między krajami wspólnoty socjalistycznej.

W ramach realizacji polityki pokojowej współistnienia Biuro Polityczne zajmowało się przede wszystkim problematyką stosunków z szeregiem krajów kapitalistycznych, a w tym z NRF.

Zmiany w stylu pracy kierownictwa partii

Biuro Polityczne i Sekretariat KC — kontynuował mówca — dokonały zasadniczych zmian w dotychczasowym stylu pracy kierowniczych ogniw partii. Oba te organy KC w omawianym okresie działały w sposób systematyczny i kolegialny w oparciu o zatwierdzony plan pracy. W okresie po VII Plenum KC odbyły się 23 posiedzenia Biura Politycznego, w tym trzy wspólnie z Prezydium Rządu, a dwa z udziałem kierownictwa NK ZSL. W okresie tym odbyło się również 12 posiedzeń Sekretariatu KC.

Pragnę podkreślić, że wszystkie sprawy będące na porządku dziennym Biura Politycznego i Sekretariatu KC oraz projekty uchwał były rozpatrywane w warunkach swobodnej dyskusji i wymiany poglądów, a równocześnie w atmosferze jednolitości politycznej i zgodności stanowisk na platformie VII i VIII Plenum KC.

Biuro Polityczne i Sekretariat KC podejmowały energicznie wysiłki na rzecz umocnienia kierowniczej roli partii w społeczeństwie oraz ulepszenia organizacji i stylu pracy w stacjach partyjnych, poczynając od KC i jego aparatu. Szczególną uwagę zwróciliśmy na bliską i bezpośrednią łączność kierownictwa partii z tereno-

wymi instancjami partyjnymi oraz z szerokim aktywnym partyjnym województwem i wielkich zakładów przemysłowych.

Kontakty członków kierownictwa partii z aktywnymi, ścisła więź z masami, konsultacje najistotniejszych decyzji z klasą robotniczą umacniają zaufanie do KC, a jednocześnie pomagają w podejmowaniu trafnych, zgodnych z interesami społeczeństwa, decyzji.

Realizacja tych zasad powinna stać się obowiązującą i trwałą metodą również w instancjach terenowych, stałym elementem stylu partyjnej pracy.

E. Babiuch stwierdził też, że znacznie rozszerzono i usprawniono działalność informacyjną w partii.

Zaznaczył też, że członkom partii stawiane są zwiększone wymagania. Każdy członek PZPR powinien wyróżniać się aktywnością, inicjatywą w pracy zawodowej, wysokimi walorami moralnymi, odpowiedzialnością i dyscypliną. Od tego zależy w dużym stopniu zwartość szeregu partyjnych i jedność działania partii. Wiąże się z tym problem wzrostu roli aktywu partyjnego, zwłaszcza robotniczego, którego opinii często, ze szkodą dla polityki partii, nie słuchano — przedtę z należytą uwagą i ograniczono możliwość jego działania. Biuro Polityczne chce mocno oprzeć się o aktywny, twórczy wkład do zwiększenia jego udziału w kształtowaniu polityki partii. Sprzyjać temu powinny zalecenia Biura Politycznego i Sekretariatu KC w sprawie podniesienia roli i rangi wszystkich wybieralnych władz partyjnych oraz cały proces rozwijania w partii leninowskich norm działania.

Mówca stwierdził, że powinna stać stale wzrastająca rola podstawowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach, że podejmować one powinny ich podstawowe problemy, wszystkie sprawy ważne dla załogi. Powstają również lepsze możliwości działania zakładowych organizacji partyjnych, czemu powinna towarzyszyć ich zwiększona odpowiedzialność za rozbudzenie aktywności produkcyjnej, za socjalistyczne wychowanie załogi, za prawidłowe kojarzenie interesów zakładu i pracowników z interesem ogólnospołecznym.

Poruszając dalej sprawę dobiegających już końca wojewódzkich konferencji sprawozdawczo-wyborczych sekretarzy KC oświadczył, że spełniły one po VIII Plenum KC ważną rolę w konkretyzacji i programowaniu zadań instancji, POP i członków partii na swoim terenie. Na konferencjach dominowały sprawy dalszego umocnienia kierowniczej roli partii i pogłębienia jej więzi ze społeczeństwem, stwarzania coraz lepszych warunków dla realizacji programu rozwoju kraju, poprawy warunków życia i pracy. Zgodnie z zaleceniami Biura Politycznego, zwiększyła się poważnie liczba robotników wybieranych do władz wojewódzkich. Stanowią oni obecnie 43 proc. członków KW (w 1969 r. — 25,9 proc.).

W polityce kadrowej — kontynuował E. Babiuch — niezbędna jest umiejętność wszechstronnej i sprawiedliwej oceny kwalifikacji i pracy ludzi. Oparty na pryncypialnych kryteriach ruch kadr powinien wzmacniać partię, ogniwać władzę i administrację gospodarczą. Kryteria, jakimi w polityce kadrowej kierujemy się i nadal zamierzamy się kierować sformułował obszernie tow. Edward Gierek na spotkaniu z aktywnym warszawskim bezpośrednio po VIII Plenum oraz na konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Katowicach. Trzeba, aby te podstawowe zasady i kryteria przyswojone zostały przez całą partię.

Mówca poinformował następnie, że dokonano reorganizacji niektórych wydziałów KC. Przekształcono też Centralną Szkołę Partyjną w Wyższą Szkołę Nauk Społecznych wraz z powołaniem instytutu naukowego, który rozwijać będzie badania związane z potrzebami partii, w tym również nad historią polskiego ruchu robot-

Dokończenie na str. 4

Matematyka niezbędna gospodarce

Instytut Statystyki i Ekonometrii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, wyposażony w elektroniczną maszynę cyfrową „Odra 1013”, jest w naszym regionie jednym z ośrodków, gdzie trwa praca badawcza nad sposobami i możliwościami unowocześnienia różnych dziedzin naszej gospodarki. Chodzi o gospodarce zastosowanie metod matematycznych. Wiele się o tym dziś mówi. Jak to są realne perspektywy? Co matematyka może istotnie dać w praktycznej działalności ludzkiej? Jakie są już efekty i trudności? Swymi refleksjami na temat tych interesujących problemów podzielił się doc. dr ZBIGNIEW CZERWINSKI, wicedyrektor Instytutu i kierownik Zakładu Ekonometrii.

— Panie docencie, matematyka wśród tych, którzy mają ambicję myśleć nowocześnie i racjonalnie (chodzi raczej o ludzi spoza kręgu znawców przedmiotu), jest dzisiaj ceniona bardzo wysoko, znajduje entuzjastów. Jest nawet tendencja do uzależniania przyszłości od stosowania metod matematycznych, elektronicznego przetwarzania danych itp.

— Matematyka nie jest w żadnym wypadku kluczem do rozwiązywania wszelkich problemów gospodarczych. Bo ogromna sfera zagadnień powstających przy kierowaniu każdym organizmem gospodarczym, które mają charakter jakościowy, nie podlega przekładowi na język matematyki. Na leży tu rozległa dziedzina stosunków międzyludzkich, umiejętność kierowanie zespołami ludzkimi itp. To tereny socjologów czy psychologów. Matematykę zaś można stosować wszędzie tam, gdzie zachodzi konieczność podejmowania przede wszystkim ilościowych decyzji planistycznych: ile, kiedy, czego wytwarzać, ile zużyć, kupować, gromadzić, ile komu przydzielać, ile i dokąd przewozić itp. Jest to obszar gospodarki dostatecznie duży na to, aby stosowanie matematyki przyniosło znaczne korzyści i aby to stosowanie uznać dzisiaj za niezbędne.

— Dlaczego akurat dzisiaj? Czy w gospodarce wystąpiły jakieś nowe zjawiska, wymagające specjalnej pomocy matematyki?

— W rozrastającym się przemyśle, w odpowiedzi na rosnące potrzeby społeczne, liczba koniecznych do rozpoznania problemów zwiększyła się nieproporcjonalnie. Powstają bardzo skomplikowane zagadnienia matematyczne, które rozwiązać można sprawnie i z pożytkiem tylko przy pomocy elektronicznej techniki obliczeniowej. Poważna część badań matematycznych dla przedsiębiorstwa ma na celu optymalizację decyzji planistycznych.

— Prosiłbym o jakiś przykład. — Pracownicy naszego zakładu zajmowali się szczególnie między innymi pracą cu-

krowni w Wielkopolsce. W toku kampanii cukrowniczej powstają duże straty cukru. Są to z jednej strony straty technologiczne: część cukru nie zostaje wydobyta wskutek niedoskonałości procesu technologicznego. Z drugiej strony powstają straty biologiczne: buraki tracą cukier podczas składowania. Wśród cukrowni znajdują się takie, które pracują z małymi stratami technologicznymi i takie, które mają większe straty cukru. Najlepiej zatem byłoby przydzielać buraki cukrowniom technicznie najsprawniejszym. To jednak wymaga dłuższego okresu kampanii i powiększa straty biologiczne. Powstaje więc problem: jak rozdzielić buraki między cukrownie, by suma strat płynących z obu źródeł była minimalna? Chodzi o wyszukanie, w drodze matematycznych przeliczeń (przy pomocy maszyny cyfrowej), optymalnego podziału zadań między wszystkie cukrownie w naszym regionie. Z reguły jest tak, że najpierw uzyskuje się rozwiązanie optymalne teoretycznie, o wiele lepsze od rozwiązań intuicyjnych, ale nie nadające się jeszcze do wprowadzenia w życie dlatego, że nie uwzględniono wszystkich istotnych warunków. Po ich wprowadzeniu uzyskuje się w końcu rozwiązanie realne, gorsze wprawdzie od teoretycznego, ale lepsze od tego, które opiera się na rozumowaniu intuicyjnym. Takie zadanie, jak to związane z cukrowniami, jest bardzo skomplikowane i właściwie nierozwiązywalne intuicyjnie.

— Przypuszczam, że podobne zadania i problemy występują dzisiaj w wielu innych sytuacjach?

— Niemal we wszystkich dzisiejszych przedsiębiorstwach o skomplikowanej technologii, występuje problem optymalnego rozłożenia produkcji w czasie czy w przestrzeni. Konkretne badania z tego punktu widzenia przedsiębiorstwo przemysłu metalowego. Konstruktorzy musieli też model optymalnego rozdziału zadań produkcyjnych pomiędzy maszy-

ny. Można także ustalić optymalną pracę środków transportu lub produkcję wielkich płyt budowlanych w tak zwanych formach bateryjnych. Aktualnie badamy też, jak przydzielać składy tramwajów zajeżdżającym, aby był najmniejszy bezużyteczny przebieg składów udających się na punkty początkowe linii. Większość tych prac opublikowaliśmy w ubiegłym roku w zeszytach naukowych (numer 35) WSE, pod wspólnym tytułem „Metody matematyczne w przedsiębiorstwie”.

Zależy nam, aby te zagadnienia poznawali w jak największym stopniu ludzie praktycy, ekonomiści. Aby wywiązywał się między nimi a nami, naukowcami, długotrwały dialog. Aby zadawali nam wciąż nowe problemy praktyczne, które znamy niedostatecznie. Oni znów nie znają naszych możliwości. Musimy sobie być wzajemnie pomocni. Nikt z nas nie jest mądrzejszy, nikt nie ma powodu ukrywać tego, czego nie wie.

— Mówił Pan o optymalizacji decyzji planistycznych. Wyobraź sobie, że optymalny plan z zasady nie pozostawia żadnych rezerw...

— Istotnie, jest to plan najbardziej napięty i trudny do wykonania. Tendencja do unikania takich planów i ukrywania rezerw jest dobrze znana. Dążność taka bierze się między innymi z zasady wynagradzania za wykonanie i karania za niewykonanie planu, nie bacząc na osiągnięcia i możliwości. W tej sytuacji szukanie planu optymalnego jest narzucaniem na siebie wielkiego ryzyka. Występują zatem antybodyce optymalizacji i zarazem bodźce do ukrywania rezerw „na wszelki wypadek”.

Plan jest bardzo potrzebny, bez niego w ogóle nie można zacząć systematycznego działania. Niebezpieczne jest natomiast, gdy plan staje się rodzajem fetysza, świętości. Bez względnej normy działania może być tylko plan o bardzo krótkim horyzoncie czasowym. Plan o dłuższym horyzoncie powinien być wytyczną działania, ulegającą zmianie wraz ze zmianą warunków, a nie bezwzględny obowiązek. Dotyczy to zwłaszcza planu optymalnego.

Konstruując plany optymalizujące i unowocześniające produkcję, musimy o tym wszystkim pamiętać.

Rozmawiał: **MARCIN BAJEROWICZ**

O lat mniej więcej dwudziestu Feliks Fornalczyk systematycznie śledzi i omawia współczesne zjawiska literackie i artystyczno-kulturalne w kraju. Wybrał ongiś jako swój zawód dziennikarstwo i pozostał mu wierny do dziś (obecnie zastępca redaktora naczelnego Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia). Jednakże w robocie dziennikarskiej koncentruje się od dawna na pracy krytyczno-literackiej, pisaniu szkiców i felietonów recenzyjnych.

Z czasem ta twórczość znalazła wyraz także w książkach. Feliks Fornalczyk pierwszy książkowy wybór szkiców pt. „Znaki życia” wydał w Wydawnictwie Poznańskim w 1961 r. Podjął w nim próbę opisanie procesów powstawania i kształtowania się środowisk literackich w Polsce północno-zachodniej. W 1968 r. ukazała się jego książka „Przy pisaniu tej ziemi”, tom szkiców krytyczno-literackich, a w roku 1969 — kolejny zbiór takich szkiców pt. „Z rodu poetów”. Feliks Fornalczyk piastuje funkcję wiceprezesa Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Jest znanym działaczem społeczno-kulturalnym.

Jest laureatem licznych nagród. M. in. w roku 1959 — Ministra Kultury i Sztuki za upowszechnianie kultury, w roku

Książka i jej twórca

Feliks Fornalczyk

1961 — tegoż Ministra — za działalność kulturalno-oświatową, w roku 1967 — Nagrody Indywidualnej Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego za działalność pisarską i upowszechnianie kultury.

Na pytania o aktualnie, realizowane zamierzenia literackie oraz o dalsze plany odpowiada:

— Obecnie przygotowuję 2 książki, nad którymi pracowałem przez szereg ostatnich lat. Jedną, przygotowywaną dla Wydawnictwa Poznańskiego, stanowi dość obszerne studium historyczno-biograficzne o XIX-wiecznym poecie Konradzie Winiarskim-Syrokoni pt. „Harny lirnir wioskowy”. Drugą natomiast książką pt. „Znani i nieznani”, przeznaczoną dla Wydawnictwa Łódzkiego, stanowi kontynuację mojej poprzedniej książki pt. „Z rodu poetów” i jest zbiorem szkiców krytyczno-literackich, które poświęcone są twórczości takich współczesnych pisarzy polskich jak Jan Bolesław Ożóg, Jan Maria Gisges, Jan Baranowicz i inni.

— Trudniej mi odpowiedzieć na drugie pytanie. Te

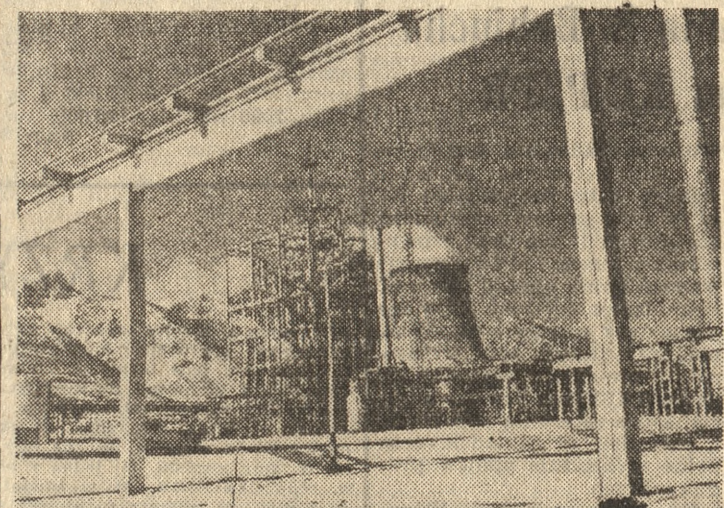


dwa przedsięwzięcia, o których wspominałem, zajmują jeszcze sporo czasu w tym roku, toteż dalsze moje plany są na tyle nieskonkretyzowane, że wolałbym o nich przed czasem nie mówić.

Zanotował: **M. S.**

By dorównać innym

Korespondencja „Głosu” z Bułgarii



Fragment kombinatu chemicznego we Wracy, w którym uruchomiono ostatnio fabrykę dwusiarczku węgla przeznaczoną do produkcji sztucznego włókna i preparatów chemicznych.

CAF — BTA

W ciągu pięciu dni roboczych energetyka Bułgarii wytwarza dzisiaj tyle energii elektrycznej ile wyprodukowały elektrownie tego kraju w całym 1939 roku. Tak więc rocznie przypada na 1 mieszkańca ponad 2060 kWh energii, co jest wyraznym wskaźnikiem przemysłowego rozwoju Bułgarii.

Byłoby jednak uproszczeniem, sprowadzać miarę rozwoju i przemian z kraju rolnicze go w przemysłowo-rolniczy tylko do skali obecnej produkcji energetycznej, nawet jeśli przekracza ona poziom uzyskiwany w Turcji czy Grecji, sąsiadujących z Bułgarią. Można wszak sięgać po przykłady bardziej adekwatne do dzisiejszej sytuacji gospodarczej tego kraju.

Jeszcze nie tak dawno, na niezbyt wielkiej powierzchni stoiska na Międzynarodowych Targach Poznańskich, Bułgarzy wystawiali głównie plody swej ziemi, bądź w postaci naturalnej, bądź już jako przetworzone wyroby przemysłowe: konserwy, kompoty, wino, soki itp. artykuły. Jakże odmienną sytuację oddaje ekspozycja dzisiejsza. Artykuły rolno-spożywcze stanowią już tylko zanikający fragment towarowej oferty Bułgarii. Dominujące miejsce zajmują tutaj wysokosprawne obrabiarki, wózki podnośnikowo-transportowe, samochody, wysokiej jakości artykuły powszechnego użytku, a także — maszyny do pisania i liczenia, aparaty elektroniczne, kontrolno-pomiarowe itp. Oto — wycinek obrazu dzisiejszej Bułgarii.

Stal się bowiem ten rejon Europy podobnie wielkim zagłębiem budowlano-montażowym jak nasz kraj. Niemal na każdym kroku widać tu przemiany, których symbolem stają się wielkie konstrukcje stalowe i żelbetonowe, olbrzymie hale produkcyjne, wyrastające czesto na rozległych polach w pobliżu wielkich miast, takich jak Burgas czy Płowdiw. A miarą przemian Bułgarii jest też i to, że kraj, który kiedyś

znajdował się na drugim miejscu w Europie pod względem analfabetyzmu, dzisiaj szczyci się tym, iż przesunął się do czołówek pod względem liczby kształcących się na wyższych uczelniach lub posiadających wyższe wykształcenie. Dzisiejsza Bułgaria, to — jak stwierdzają statystyki — 103 studentów na każde 10 000 mieszkańców. I inna liczba — w przemyśle zatrudnionych jest prawie 30 procent pracujących i bez mała 7 procent w budownictwie.

Dano mi okazję zapoznać się z niektórymi przedsiębiorstwami przemysłowymi w Gabrowie i najbliższej okolicy, jednego z największych ośrodków przemysłowych Bułgarii.

Gdziekolwiek byłem, wszędzie uzyskiwałem zbieżny wniosek: pełen kurs na mechanizację i automatyzację procesów produkcyjnych na bazie — jeśli to tylko jest możliwe i potrzebne w danej branży — elektroniki.

W obwodzie gabrowskim w ciągu kilku minionych lat powstały w 52 wsiach fabryki różnych branż. Przejaw to aktywizacji przemysłowej rejonu. W Sokołowie — wsi produkcyjnej — zbudowano zakład wytwarzający transformatory do radioaparatów i telewizorów, także do elektronicznego kalkulatora „Jelka”. Fabryczka istnieje 5 lat i zatrudnia 400 osób, głównie kobiet, dla których nie byłoby pracy w miejscowej spółdzielni produkcyjnej. Wielkość produkcji — 1 200 000 transformatorów w 140 rodzinach.

Jak się okazało — 50 procent załogi już teraz posiada średnie wykształcenie, głównie techniczne. W obecnej 5-letniej produkcji ma wzrosnąć do 3,5 mln. sztuk transformatorów przy zwiększeniu zatrudnienia o 50 proc. Ale i tu za podstawę przyszłych sukcesów uważa się konieczność mechanizacji procesów wytwarzania i zastosowania automatyzacji elektronicznej.

Albowiem bardziej typowo będzie się ten właśnie proces kształtował w Fabryce Narzędzi i Przyrządów Pomiarowych „Bolszewik” w Gabrowie. Dyrektor P. Minczew z nieukrywaniem zadowoleniem ujawnia liczby ilustrujące wzrost produkcji. Lecz szczególnie wypukłym dażeniem do szerokiej specjalizacji zakładu właśnie na bazie porządkowania branży i automatyzacji — najnowocześniejszej — procesów produkcyjnych. Nie bez dumy podkreśla znaczenie wy-

Dokończenie na str. 4

EUGENIUSZ COFTA

Wspólne decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie polityki rolnej

Dokończenie ze str. 1

wadzone będą ulgi podatkowe dla rolników przejmujących w trwałe zagospodarowanie lub na warunkach dzierżawy grunty słabo wykorzystywane produkcyjnie.

4. Przygotowanie pod obrady Sejmu PRL projektów nowelizacji ustaw o gospodarowaniu ziemią oraz aktów prawnych o ochronie użytków rolnych i leśnych.

Nowe akty prawne powinny stworzyć warunki sprzyjające poprawie gospodarowania ziemią i inwestycjom w gospodarstwach rolnych.

5. Zabezpieczenie dostaw dla rolnictwa w należytych rozmiarach i odpowiedniej jakości środków produkcji służących intensyfikacji produkcji rolniczej, rozszerzaniu bazy materialnej hodowli oraz mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa. Szczególna uwaga musi być zwrócona na zwiększenie dostaw narzędzi, materiałów budowlanych, opału i środków transportu, których brak rolnictwo odczuwa.

6. Usprawnienie skupu i przetworstwa produktów rolnych, aby zlikwidować straty surowców rolniczych i ograniczyć

do niezbędnych rozmiarów czas, jaki poświęcają rolnicy na zbryt produktów. Należy przeznaczyć niezbędne środki inwestycyjne na usprawnienie obrotu rolnego oraz na rozwój przemysłu rolno-spożywczego.

7. Dalsze intensywne rozwijanie produkcji roślinnej i zwierzęcej w państwowych gospodarstwach rolnych ze szczególnym uwzględnieniem produkcji nasion i materiału hodowlanego. Należy dążyć do poprawy warunków życia i pracy robotników rolnych.

8. Przygotować wprowadzanie świadczeń służby zdrowia dla ludności rolniczej na zasadach ubezpieczeń społecznych. Realizacja polityki rolnej opiera się na szeroko rozwiniętym systemie samorządu rolniczego. Należy dążyć do dalszego rozwoju samorządu będącego wyrazem obywatelskiego zaangażowania i aktywnego udziału wsi w zarządzaniu państwem i gospodarką narodową.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL wyraziły przekonanie, że zapowiadane decyzje w sprawach rolnictwa zostaną należycie wykorzystane przez rolników i pracowników rolnictwa dla wzrostu produkcji rolnej. Potrzeby gospodarki

narodowej wymagają pełnego wywiązania się przez rolników z dostaw obowiązkowych w roku 1971 oraz wzmoczenia dyscypliny w realizacji umów kontraktacyjnych.

Instancje i organizacje PZPR i ZSL oraz aktywiści obu partii pracujący w radach narodowych i społeczno-gospodarczych organizacjach rolniczych, będą wspólnie działać na rzecz pełnego wcielenia w życie omawianych postanowień.

★

Decyzje te były 17 bm. tematem spotkania w Komitecie Centralnym PZPR z dziennikarzami. Spotkaniu, w którym uczestniczyli: sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, członkowie Prezydium NK ZSL: wiceminister rolnictwa — Longin Cegielski i Min. Przemysłu Spożywczego i Skupu — Emil Kolodziej oraz rzecznik prasowy rządu — wicemin. Włodzimierz Janiurek, przewodniczył kierownik Biura Prasowego KC PZPR — Wiesław Bek.

Wspólne decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL są, jak podkreślano na spotkaniu, konsekwentną kontynuacją działania mającego na celu zapewnienie

właściwego rozwoju całej gospodarki narodowej. W tym rolnictwa, od czego zależy poprawa zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze.

O znaczeniu i roli tych decyzji dla planowanego zwiększenia produkcji rolnej świadczy fakt, że usuwają one istniejące dotychczas przeszkody, które utrudniały, a w wielu wypadkach wprost hamowały rozwój produkcji rolnej.

Stworzone więc zostały warunki, jak podkreślił w swoim wystąpieniu K. Barcikowski, w których rolnicy powinni być zainteresowani w pomnażaniu produkcji rolnej do rozmiarów niezbędnych dla pełnego zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze. Stąd też szczególna doniosłość tych decyzji oraz ich wpływ, jaki mieć będą na dalszą poprawę stopy życiowej najsłabszych rzesz społeczeństwa.

Uczyniony został dalszy ogromny wysiłek ze strony państwa w trosce o poprawę warunków życia ludzi pracy w mieście i na wsi. Obecnie wszystko zależy od tego, czy rolnicy w pełni wykorzystają posiadane możliwości produkcyjne w nowych, korzystnych warunkach, sprzyjających intensyfikacji wszystkich działań produkcji rolnej (PAP)

By dorównać innym

Dokończenie ze str. 3

produkcji właśnie w „Bolszewiku” prototypów auto-
matów do produkcji wiertel.
Rzecz w tym, że fabryka skon-
struowała maszyny wydajniej-
sze od podobnych importowa-
nych dotychczas z zachodu, że
zapewniła sobie produkcję spe-
cjalizacyjną tych automatów w
ramach RWPG.

Zarówno w „Bolszewiku”,
jak i w wielu innych zakła-
dach produkcyjnych rozumie
się należycie rolę i znaczenie
rewolucji naukowo-technicz-
nej, wprowadzanie nowych
technologii, modernizacji i au-
tomatyzacji. Niebagatelną w
tym rolę odgrywa młoda inteli-
gencja techniczna. To właśnie
dziełem młodych inżynierów
są wspomniane automaty ga-
browskie, które zdobyły jedną
z nagród na płońskińskiej wy-
stawie III Krajowego Przeglądu
Twórczości Naukowo-Tech-
nicznej Młodzieży Bułgarskiej.
Wybrano na ten przegląd 2000
eksponatów spośród 20 000 wy-
nalazków z całego kraju.

Kompleksowa automatyzacja sta-
ła się wiodącym zagadnieniem,
nad którym pracują w fabrykach
całe zespoły fachowców. W samym
Gabrowie sześć fabryk podjęło już
wezwanie partii i rządu i do 1973
roku zobowiązało się wprowadzić
pełną automatyzację produkcji w
podstawowych wydziałach. Jedna-
ście przedsiębiorstw rozpoczęło w
tym roku wstępne badania nad
możliwością zautomatyzowania pro-
dukcji.

Jakie będą efekty tego pro-
cesu? Już w tym roku produk-
cja tylko przemysłu maszyno-
wego Bułgarii ma osiągnąć
wartość 2 miliardów lewa, co
jest o ponad 14 procent wyż-
szą wartością niż w roku 1970.
Przewidywane jest utworzenie

9 elektronicznych ośrodków ob-
liczeniowych, a w 42 przed-
siębiorstwach rozpocznie się bu-
dowa kierowniczych systemów
automatycznych. Nie można tu
ukrywać, że wszystkie te zabie-
gi zmierzają do osiągnięcia
światowego poziomu produk-
cji w warunkach zarazem wy-
sokiej konkurencyjności artyku-
łów bułgarskich na rynkach
światowych.

Alie nie tylko na produkcji
maszyn i urządzeń stoi
przemysł bułgarski i założenia
jego rozwoju. Wiele mówi się
tutaj o znaczeniu chemii w no-
woczesnej produkcji i w co-
dziennym życiu. Aby uniknąć
nawału wielkich liczb, powiem
tylko, że przy istniejącym ko-
ło Burgas kombinacie petroche-
micznym powstaje zakład kau-
czuku syntetycznego. Zaś sam
kombinat osiągnął już moc

przerobową 6 mln. ton ropy
rocznie. W pobliżu Plewen po-
staje drugi kombinat. Wszy-
stko to m. in. dla przyspiesze-
nia dostaw włókien syntetycz-
nych, na które zapotrzebo-
wanie zgłaszają różne prze-
mysły, w tym maszynowy, elek-
troniczny, stocznio- i meblar-
ski, a także — budownictwo.
Wzrost w tej dziedzinie pro-
dukcji łatwo zaobserwować po
przez dobre zaopatrzenie han-
dlu w rozmaite dzianiny z wło-
kien syntetycznych. Bo i tu,
jak i w szeregu innych przy-
padków, chodzi o jak najpeł-
niejsze zaspokojenie codzien-
nych potrzeb ludności. Tej lud-
ności, która jeszcze tak niedaw-
no nie bardzo orientowała się,
co to wielki przemysł i dobro-
byt.

EUGENIUSZ COFTA

6,5 mld. ludzi na ziemi w roku 2000

Prognozy demograficzne ONZ

Statystyki ONZ przewidują,
że ludność kuli ziemskiej li-
czyć będzie w roku dwuty-
sięcznym 6.493.642.000. W ro-
ku 1975 będzie nas 4.021.748.000.

Najsilniejszą ekspansję de-
mograficzną zapowiada się w
krajach „mniej rozwiniętych”,
gdzie, według przewidywań
ekspertów ONZ, między ro-
kiem 1975 a 2000 ogólna liczb-
a ludności wzrośnie z
2.847.362.000 do 5.040.114.000.

Przewiduje się, że najsilniej-
sza eksplozja demograficzna
nastąpi w ostatnim ćwierć-
wieczu w Azji, szczególnie w

jej części południowej. Mie-
dzy 1975 a 2000 rokiem kon-
tynent ten zamieszkiwać bę-
dzie od 2.307.164.000 do
3.778.218.000.

W ciągu tegoż okresu liczba
ludności Europy wzrośnie z
497.369.000 do 568.358.000, a
ludność Afryki — z 395.268.000
do 817.751.000.

Statystyki ONZ przewidują,
że w roku 1975 Związek Ra-
dziecki i Amerykę Północną
zamieszkiwać będzie odpo-
wiednio 255.584.000 osób i
242.772.000 osób, a w 2000 ro-
ku 329.508.000 i 333.435.000.

Jeśli chodzi o Chin, to prze-
widują statystyczne ONZ
szacują ludność tego kraju w
roku 1975 na 832.385.000 a w
roku 2000 na 1.176.176.000.

PAP

PRZEGŁĄDAMY PRASĘ

Jakie są poglądy młodych ludzi na to, co na-
zywa się robieniem u nas kariery? Chodzi przy-
tym o sens pożyteczny tego określenia, o — per-
spektywę życia. Temat ten podjął Jerzy Lovell na
łamach „Życia Literackiego” w swoim kolejnym
publicystyczno-reporterskim związku.

„Panie, czy teraz w ogóle można mówić o ja-
kiejs karierze? — mówi autorowi starszy pan. — Ka-
riera zakłada drogę od małego do wielkiego, oświe-
niającego: a gdzież pan u nas znajdzie to wielkie,
oświecające. Robotnik, dajmy na to, zawiązał się i
uzyskał patent inżynierski: i nagle okazuje się, że
jako zdolny robotnik zarabiał na akord więcej niż
teraz jako inżynier. Potem, załóżmy, zostanie powo-
łany na bardzo odpowiedzialną, pełną godności funk-
cję społeczno-polityczną: i wtedy okaże się, że bę-
dzie miał zarobki niższe z kolei, niż jako inżynier w
produkcji. Powiada pan, że to sprawa szacunku, od-
powiedzialności społecznej, dystynkcji moralnej itd.?
Dobrze, ale kto u nas o to dba? Ciągłe zmiany i
przeskoki deprecjonują i te wartości. Wiedza? Może
kiedyś zrobi karierę, jak na razie to tego nie wi-
dać.”

To jest pogląd starszego pana, a jak widzą te
same sprawy ludzie młodzi?

Mówi student-robotnik (pracownik Huty im. Le-
nina studiujący zaocznie na krakowskiej WSE):

„Mnie wcale nie chodzi o zrobienie kariery — w
tym potocznym znaczeniu: chociaż koledzy się ze
mną śmieją, że po to wybrałem ekonomiczny kie-
runek studiów, aby od razu przeskończyć „w dyrek-
tory”. A diabła tam, ani mi to w głowie, po prostu
chciałbym trochę więcej wiedzieć i więcej rozumieć
z tego, co mnie otacza.”

Temu dążeniu do zdobycia wiedzy dają wyraz
także młodzi robotnicy — członkowie ZMS w Zie-
lonogórskim, spośród których na 17 tysięcy an-
kietowanych p o ł o w a wyraziła chęć dokończenia
się w szkołach wieczorowych.

Mówi maturzysta:

„Chciałbym dostać się na studia wyższe, ale ja-
kie? (...) Mnie by interesowało coś z tych dziedzin,
które się dopiero rozwijają, jak elektronika, cyber-
netyka, biofizyka, i tak dalej; no bo przecież trzeba
patrzeć w przyszłość, prawda? Rzecz w tym, że nikt
nie umie tutaj wskazać nic pewnego (...) Nawet je-
śli znajdzie i wybiorę jakiś określony kierunek — to
dalej nie będę wiedział, co mnie będzie czekało po
ukończeniu studiów. To dotyczy zresztą i większo-
ści tych tradycyjnych zawodów: nikt nie powie ja-
ka jest choćby siatka plac w przemyśle elektrotech-
nicznym, jakie górne granice możliwości, czy istnie-
ją stałe zagraniczne, i tak dalej i tak dalej. Słowem
— rozpoczynając studia gra się „w ciemno”.

Mówi młody ekonomista już pracujący:

„Jestem głęboko rozczarowany. Mam pełne prze-
świadczenie, że moja wiedza i zdolności nie zostały
wykorzystane. (...) A wielu moich kolegów wspania-
nie się urządza, proszę mi wierzyć. Wcale nie naj-
lepszych — przeciwnie, gorszych ode mnie. Przyna-
ją

Kariery młodych

mniej jeśli idzie o stopnie w nauce, o wiedzę, o pra-
cowitość. Oni umieli zabrać o swoje sprawy. Mieli
jakieś znajomości. Zanim skończyli studia, już wie-
dzieli, gdzie będą pracować, już czekały tam na nich
ciepłe posady. To jest niesprawiedliwe, proszę pana,
a nawet, proszę wybaczyć, niesocjalistyczne. I ta nie-
sprawiedliwość zaczyna się już na studiach. Ktoś
jedzie przez całe studia na bardzo dobrych stop-
niach, a ktoś na samych trójkach z wiecznymi po-
prawkami, urlopami dziekańskimi i tak dalej — a
przy końcu dyplomu i tytułu dostaną taki sam. Py-
tam się, dlaczego? Przecież już tu powinien być ja-
kiś wyróżnik, jakaś gradacja: coś, co by premiowa-
ło nie obiboków i „wiecznych studentów”, ale praw-
dziwą, rzetelną pracę i wiedzę.”

Są to tylko wyjątki wypowiedzi różnych osób.
Na pewno jest w nich dużo subiektywizmu. Ale
autor przedstawia też uogólnioną wersję proble-
mu kariery młodych ludzi. Stwierdza, że w śro-
dowisku młodych robotników przeważają opinie,
iż ogólne szanse są wysoce pomyślane i wszystko
stoi przed młodymi otworem; natomiast skarżono
się na szanse najbliższej konkretyzowanej: zdo-
bycie mieszkania, awans w grupie uposażeniowej,
krzywdząca arbitralność zwierzchników. Młodzi
chłopi widzą swoją perspektywę w mieście, prze-
mysle, cywilizacji. Ale nieco starsi, już gospodar-
ujący na wsi, chcieliby te perspektywy widzieć
również na wsi. Tylko, że też widzą wiele prze-
szkód. Młodzi studenci często wyrażają niewia-
rę w istnienie ścisłych sprawdzianów, kwalifiku-
jących człowieka i umożliwiających mu awans,
zwraca uwagę na przypadki windujące kogoś
wzwyż lub utracające z przyczyn pozamerytorycz-
nych.

Wszystko to wskazuje na potrzebę stosowania
w praktyce konkretnych kryteriów otwierających
drogę do kariery. Chodzi bowiem o to, by młodzi
ludzie nie musieli czuć się zawiedzeni i rozgory-
czeni nie powodzeniami wynikającymi z niesto-
sowania precyzyjnych mierników w zakresie wie-
dzy, pracowitości i charakteru. Inaczej mówiąc,
idzie o to, żeby nie zaprzepaszczać olbrzymiego
kapitału społeczno-użytecznej energii tkwiącej w
ludziach dążących swoją pracą, wytrwałością i
talentem do awansu, chcących pięć się wzwyż,
sięgnąć dalej, zdobywać więcej.

Wrz z drukiem pierwszej części publikacji Je-
rzeja Lovella „Życie Literackie” ogłasza ankietę
pt. „Moje perspektywy”, zapraszając młodych
ludzi do wypowiedzi na temat tu przedstawiony.

LEKTOR

P.S. „Wrocławski Tygodnik Katolików” wydał ko-
lejny specjalny numer poświęcony jednemu temato-
wi. Nr 16 „WTK” z 18 bm. poświęcony jest w cało-
ści tematyce historycznej na tle obchodów stulecia
Rzeszy Niemieckiej w NRF.

Skrót sprawozdania E. Babiucha na IX Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 2

niczego. Zadaniem WSNS bę-
dzie kształcenie kadr dla apa-
ratu partyjnego.

W oparciu o ocenę sytuacji
w kraju — powiedział dalej E.
Babiuch — możemy stwierdzić,
że proces stabilizacji politycz-
nej i konsolidacji partii na
platformie VII i VIII Plenum
KC pomyślnie się rozwija.

Nie wolno zapominać

nauk kryzysu grudniowego

Jesteśmy jednocześnie świa-
domi, że nie wolno ani na
chwilę zapominać gorzkich na-
uk kryzysu grudniowego. Trze-
ba nadal wykorzystywać te wszy-
stkie błędne metody i nawy-
ki w dziedzinie kierowania i
rządzenia krajem, które legły
u źródeł kryzysu grudniowego.
Jest to konieczny warunek
trwałego umocnienia zaufania
klasy robotniczej i szerokich
kręgów społeczeństwa do na-
szej partii. Jedynie ścisłe prze-
strzeganie leninowskich zasad
centralizmu demokratycznego
i śmiałe pobudzanie inicjaty-
wy społecznej i gospodarczej
załóg robotniczych, przodują-
cych rolników i środowisk in-
teligencji pracującej może za-
pewnić właściwy i dynamicz-
ny rozwój kraju.

Zgodnie z planem pracy, Biuro
Polityczne i Sekretariat KC za-
mierzają w najbliższych tygo-
dniach skupić swoją uwagę na sze-
regu istotnych dla partii i kraju
problemów. Wśród spraw tych na
czoło wysuwa się opracowanie pro-
gramów rozwoju kluczowych gale-
zi gospodarki narodowej jako
wstępny etap i warunek przygo-
towania możliwie najlepszego wa-
riantu projektu planu na lata
1972—1975.

W pracach nad wariantami planu
Biuro Polityczne korzystać będzie
z opinii szerokich kręgów aktywny
gospodarczego, pracowników nau-
kowych, a zwłaszcza stowarzyszeń
naukowo-technicznych.

Opracowanie projektu planu na
lata 1972—75 stanowić będzie ważny
etap w przygotowaniach do VI
Zjazdu partii.

Biuro Polityczne w najbliższym
czasie rozpatrzy zagadnienia dal-
szego rozwoju i pogłębiania współ-
pracy gospodarczej w ramach
RWPG. Omawiane będą również
zasady i formy kooperacji produk-
cyjnej i handlowej z firmami ka-
pitalistycznymi.

Stwierdzając, że zgodnie z
decyzją Sekretariatu KC, w
drugiej połowie bm. rozpoczę-
ły się w zakładach pracy konfe-
rencje samorządu robotnicze
go, E. Babiuch wskazał, iż ich

ważnym zadaniem będzie m.
in. skontrolowanie realizacji
zaleceń listu Sekretariatu KC
w sprawie poprawy warunków
socjalnych i bhp oraz zapew-
nienia jawnego i prawidłowego
przyznawania nagród i premii.
Organizacje partyjne mają obo-
wiązek tak przygotować zebra-
nia, aby służyły one wytwor-
zeniu atmosfery pozwalającej
podać KSR-om przedsięwzię-
cia, które zapewnią dyscyplinę
i porządek w zakładzie oraz
pełne wykonanie planów pro-
dukcyjnych.

Ze spraw socjalnych, który-
mi zajmować się będzie Biuro
Polityczne sekretarz KC zwró-
cił uwagę na poprawę warun-
ków pracy i życia kobiet pra-
cujących. Mimo wysokiego
przyrostu zatrudnienia kobiet
istnieje niekiedy problem bra-
ku miejsc pracy. Rozwiązanie
tego problemu wymaga szcze-
gółowych analiz i podjęcia na
ich podstawie decyzji central-
nych, a także zwiększonej in-
icjatywy władz lokalnych, zw.
zaw. i organizacji społecznych.

W najbliższym czasie Biuro
Polityczne dokona też oceny
składu szeregów partyjnych i
podejmie decyzję w sprawie
dalszego rozwoju liczebnego i
umocnienia partii.

Przed zwołaniem Zjazdu —
powiedział E. Babiuch — za-
mierzamy odbyć jeszcze co naj-
mniej trzy plenarne posiedze-
nia KC. Pierwsze w czerwcu
nosiłoby charakter wstępnej
dyskusji nad kierunkami pla-
nu na lata 1972—75, drugie we
wrześniu lub październiku mia-
łoby na celu zatwierdzenie też
zjazdowych i ustalenie termi-
nu i trybu wyboru delegatów
na VI Zjazd, a trzecie na prze-
łomie października i listopada
poświęcone byłoby pracy partii
w dziedzinie wychowania
młodzieży.

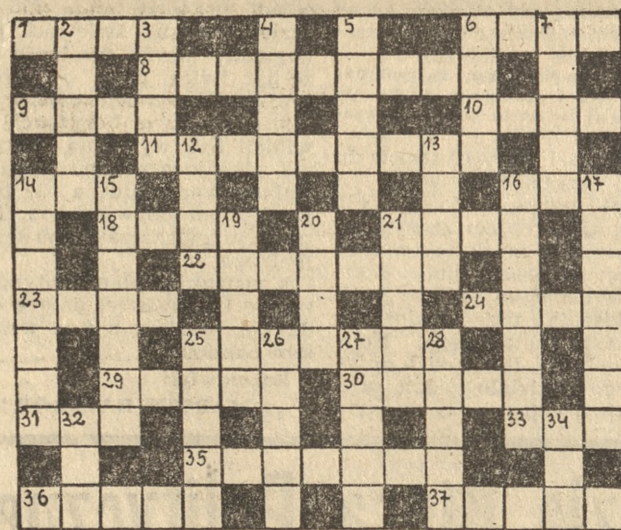
Za kilkanaście dni obchodzić
będziemy 1 maj — święto pra-
cy i solidarności pracujących
całego świata. Chcemy, by w
jego przebiegu i treściach zna-
lazły odbicie wezwowe proble-
my, którymi żyje partia i na-
ród.

Mimo wielu trudności, z który-
mi się borykamy i które naj-
częściej wynikają nie tyle z
bieżącej sytuacji, ile z poprzed-
nich odstępów od generalnej
linii partii i narosłych napięć
politycznych i gospodarczych
— oświadczył mówca na za-
kończenie — mamy wszystkie
dane, aby pomyślnie rozwijać
budownictwo socjalistyczne w
Polsce i w oparciu o zaufanie
mas pracujących zrealizować
cele, jakie sobie nakreślił.

KRZYŻÓWKA NR 16

Poziomo: 1. Kupiec wenecki, najwy-
bitniejszy podróżnik średniowiecza,
6. bokserskie pole bitwy, 8. nauka o
drzewach i krzewach owocowych, 9.
dokumenty sprawy, 10. część uprzęży
konia, 11. biuro dziekana, 14. skrót
nazwy wielu sklepów, 16. już spłynę-
ła, 18. wóz kirgiski, 21. jedna z muz,
22. republika ZSRR, 23. w powietrzu
po burzy, 24. piłkarz światowej sławy,
25. wymiana poglądów, 29. donicz-
kowa roślina ozdobna, 30. koń wyści-
gowy, 31. wypłaca renty, 33. miara
powierzchni ziemi, 35. źródło, uzdro-
wisko, 36. lody z owocami, 37. wyzna-
czona droga.

Pionowo: 2. kraina umarłych, 3.
deszcz, 4. samolub, 5. widliszek, 6. u-
roczyste przyjęcie, 7. punkt na niebie,
przeciwległy zenitowi, 12. gatunek by-
dła domowego w Azji, 13. duża sala
uczelnia, 14. chodzony, 15. bez opieki,
16. łódź niemowlęcia, 17. najeżdźca,
19. najbardziej czynni członkowie ja-
kiejs organizacji, 20. ryba słodkowod-
na, 21. wybrakowana produkcja, 25.
doza, 26. lubieżny bożek, 27. niegrzecz-
ny chłopak, 28. pierwiastek promienio-



twórczy, 32. w pasiece, 34. ptak, któ-
ry ładnie gwizdza.

Pomiędzy Czytelników, którzy do
dnia 23 bm. nadesłali prawidłowe roz-
wiązania, rozlosujemy 3 bony książko-
we po 50 zł. Przy adresie prosimy do-
pisać: „Krzyżówka nr 16”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 15

Poziomo: merynos, stłuk, edykt, Ba-
tory, radio, skat, diwa, epoka, azur,
klon, sale, mysz, tomik, Teby, Obra,
półka, kładka, wykaz, araby, apo-
geum.

Pionowo: mors, Raba, nit, ser, straż,
Indira, krocie, Ateny, osocze, kil,
Warmia, uskok, kropka, omyłka, lir,
stawy, bale, atom, lza, dno.

Bony po 50 zł wylosowali:

1. Ewa Mizgalska — Poznań, Szamo-
tułska 80 m. 10,

2. Krystyna Purol — Września, Ko-
nopnickiej 2,

3. Janina Jaskuła — Międzybóże, 17
Stycznia 110.

Nagrody wysyłamy pocztą.

T A D E U S Z K R A S Z E W S K I

skradziony GWÓZDZ

Dyrektor Zareba bardzo sobie ten tytuł rannego szacował.
Zdobyl go przecież w walce z bandytami i słusznie pretendo-
wał do pierwszego rzędu bohaterów awanturniczego epizodu.
Toteż gdy wieczorem, po zakończeniu wszystkich strzelanin
i utarczek podziemnych zebrała się niewielka gromadka uc-
czestników tych wydarzeń w dyrektorskim gabinecie radłows-
kiego pałacu, „pierwszy ranny” zajął honorowe miejsce w
najwygodniejszym fotelu. Dookoła poroziadali się pozostali:
oboje młodzi inżynierostwo Stępnio, porucznik Dębowski,
woźny Jankowiak, sierżant Nowicki, a wreszcie, jako nowy
członek tego grona niedawny kierownik wycieczki, występują-
cy obecnie we właściwej roli — major Kucharczyk.

— Z prawdziwą satysfakcją — mówił dyrektor Zareba, a głos
jego drgał nutami triumfu i dumy, jakimi napędliał go udział
w tak doniosłej imprezie — wychylał ten kielich dla uczce-
nia odniesionego nad podziemnymi siłami zwycięstwa. A my,
cywile, byłibyśmy bardzo panom oficerom zobowiązani za po-
dzienieśnienie się z nami garścią szczegółów, które nam są nie-
znane. A bez nich nie rozumiemy wielu rzeczy, na które patrzy-
liśmy, w których braliśmy bezpośredni udział.

— To już ty, Rysiu! — major oddał głos Dębowski.

— Zaczęło chyba od momentu, w którym przerwałem przed
wyruszeniem na naszą podziemną wyprawę. Nie miałem je-
szcze wtedy wszystkich nici w ręku. Istnienie podziemnej fa-
bryki tylko podejrzewałem, a to dlatego, że w roku ubiegłym
brałem udział w tropieniu bandy fałszerzy pieniędzy. Zgubiłem
wtedy ślad, nie udało mi się doprowadzić do rozwiązania

sprawy i nagle tutaj, przy okazji kradzieży obrazu, wydało mi się,
że chwyciłem znowu dobry trop. Zwykle przy tropieniu fałszerzy
pieniędzy bada się dokładnie geografie rozchodzenia się fał-
szywych banknotów. Fałszerze muszą przecież w jakiś spo-
sób puszczać je w ruch. W tym wypadku nie udawało się nam
w żaden sposób zlokalizować ośrodka, z którego płynęły
podrabiane banknoty. To w tym, to w innym końcu kraju ujaw-
niała się nagle partia fałszyfikatów i na tym trop się urywał.
Nic na pozór nie łączyło jakiegos rolnika, który w paczce
banknotów otrzymanych ze sprzedaży konia znalazł kilka fał-
szywych banknotów — z rzemieślnikiem, w którego wpłacie do
banku na towar znalazły się fałszyfikaty. Doskonale zresztą
podrabiane pieniądze chwytaliśmy w niewielkich tylko par-
tiach, a ich posiadacze potrafili się z posiadania w sposób
całkiem niepodejrzany wytłumaczyć. Wyjaśnieniem tej zagad-
ki mogło być tylko to, że kolportaż dokonywany był za po-
średnictwem dobrze zorganizowanej i szeroko rozpiętej siatki.

— Choć w ubiegłym roku sprawa została odłożona do ar-
chiwum, jako niczozwiązana, ja sam nie przestawałem my-
śleć nad różnymi wariantami możliwych jej rozwiązań. Dosze-
dłem do przekonania, że fabryka fałszyfikatów pomyślana jest
nie tyle jako źródło bogacenia się dla jakiegos grona jej wła-
ścicieli, lecz jako polityczny oręż, skierowany przeciwko pań-
stwu. Celem jest nie zysk dla fałszerzy, lecz szkoda, jaką kur-
sowanie fałszyfikatów przynosi państwu, w formie choćby pod-
rywania zaufania do pieniądza, sianie zamieszania. Podtrzymy-
wały mnie w tym przekonaniu fakty, że fałszywe banknoty wy-
krywano często w ręku dzieci, w rękach różnych biedaków,
którzy znajdowali zdeptaną, zmiażdżoną stuzłotówkę na ulicy, przy
wejściu do kościoła, na dworcu kolejowym. Oczywiście dzie-
ciaki biegły ze znalezionym do najbliższego sklepu po cukierki.
Kasjerka przyjmowała banknot bez sprzeciwu, czasem szedł
on też w dalszy obieg, a dopiero trafiając do banku został
rozpoznany, jako fałszyfikat. Opowiadał państwu o tym tak
rozwiekle, gdyż chcę, byście zrozumieli, jakie trudności na-
stręczało nam dotarcie do źródła fałszerstw.

c d n.

50 lat kształcenia pielęgniarek dla wielkopolskiej służby zdrowia

Wczoraj w Sali Wielkiej Pałacu Kultury spotkały się słuchaczki i absolwentki Państwowej Szkoły Medycznej Pielęgniarstwa w Poznaniu, aby uczestniczyć w sesji naukowej poświęconej problemom współczesnego pielęgniarstwa, zorganizowanej z okazji 50-lecia szkoły.

Sesja stała się również okazją do podsumowania dotychczasowego dorobku szkoły. W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR gratulacje, podziękowania za dotychczasowy

Sesja DRN Wilda

W poniedziałek 19 bm. o godz. 10 w sali Klubu Zakładowego ZNTK przy ul. Roboczej 4 odbyła się sesja DRN Wilda, poświęcona omówieniu wykonania planu gospodarczego i budżetu za rok 1970. (na)

Tragiczny wypadek

Tragiczny wypadek zdarzył się w sobotę rano na drodze prowadzącej z Głuchowa do Czempania w pow. kościańskim. Samochód kierowany przez 19-letniego Stanisława F. wpadł na przydrożne drzewo. Kierowca doznał ciężkich obrażeń ciała, a siedzący obok niego pasażer 21-letni Tadeusz K. poniósł śmierć. (b)

INFORMUJEMY

Wzwyż Studium Nauczycielskie przy UAM urządza w poniedziałek, 19 bm. o godz. 16 w auli przy ul. Szamarzewskiego 89 spotkanie kandydatów na studia z pracownikami naukowo-dydaktycznymi

Od 19 bm. w poniedziałek w godz. 14-16, we wtorek w godz. 10-11 i w czwartki w godz. 12-13 czynny będzie przy Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej, ul. Czerwonej Armii 87, pok. 87, punkt informacyjny dla kandydatów na studia.

Na odczyt inż. B. Lisiaka o urządzaniu ogródków przydomowych zaprasza w poniedziałek, 19 bm. o godz. 18.30 Kolo Przyjaciół Osiędla Warszawskiego do Osiędla, w domu przy ul. "Cybalki" przy ul. Warszawskiej 93.

Dawne ośrodki wypoczynkowe na Łęchach — to trasa niedzielne go spaceru, na który dzisiaj 18 bm., zaprasza Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania. Zbiórka o godz. 10.15 przy zbiegu ulic Strzeleckiej i Garbary.

Klub Myśli Współczesnej przy Pałacu Kultury zaprasza 19 bm. o godz. 19 do sali Biekitnej na spotkanie dyskusyjne pt. „Program rewolucji socjalistycznej” Ernesta „Che” Guevary na tle międzynarodowego ruchu rewolucyjnego. W spotkaniu weźmie udział M. Chmara. Zostanie wyświetlony film włoski pt. „Opowieść o Guevarze”.

Kolejny seans filmów dokumentalnych odbędzie się w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek — Odwach dzisiaj, 18 bm. o godz. 12.15.

Na niedzielne poranki filmowym 18 bm. o godz. 11 w Muzeum Archeologicznym przy ul. Wodnej 27. Postana wyświetlone filmy dokumentalno-naukowe. Sto wo wstępne — mgr M. Szulc.

Praca Nauka

Opiekunka do 3-letniego dziecka pilnie potrzebna, warunki dobre. Zgłoszenia od 15-19. Winogrody „Osiedle Wielkiego Października” Blok 8 E m. 47. 4793g

Poszukuje opiekunki do rocznego dziecka z gotowaniem, chętnie z prowincji (pokoik oddzielny). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4502g.

Warsztat samochodowy — zatrudni zaraz dobrego blacharza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4497g.

Gospodarstwo rolne z pełnym utrzymaniem. Matysiak, Poznań, ul. Starołęcka 184. 4609g

Krawcowe szyjące chłopców i dziewczęta, odzież znające kroje, potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4394g.

Potrzebny krawiec, wysokie kwalifikacje, dobre wynagrodzenie. Swarzędz, Rynek 26. 4565g

Krawcowa potrzebna do szycia konfekcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4426g.

Potrzebna gospoia dochoząca, samodzielna, do dwóch osób. Warunki bardzo dobre. Również ewentualność noclegu. Referencje pożądate. Urbanowicz, Dąbrowskiego 117 A m. 3, tel. 437-01. 3516g

Doświadczony monter urządzeń (instalacji) pionierochronnych zatrudnienie zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4677g.

Ogrodnik przyjmie kierownictwo wszelkiej uprawy. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4688g.

Mężczyzna silny potrzebny na kilka tygodni do hodowli. Poznań-Wydmy. Perzycka 76. 4724g

Pomoc do dziecka potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Dolina 15 m. 16, po godz. 16. 4130g

Pracownika lub małżeństwo do rolnictwa zaraz przyjmie, mieszkanie, utrzymanie i wynagrodzenie. Zgłoszenia: Zak. Pobiedziska, tel. 8. 4133g

Jestem po kursie szycia, szukam pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4348g.

Ucznia w zawodzie ślusarstwo-tokarskim przyjmie — chętnie powyżej 18 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4120g.

Czeladnika malarskiego — przyjmie. Niedźwiedzki, Bogusławskiego 10 m. 6. 4107g

Chronika POZNANSKA

● Z inicjatywy aktywów kół naukowych Politechniki, w tych dniach rozpoczęło się w Poznaniu VI Ogólnopolskie Seminarium Mechaników i Technologów. W seminarium uczestniczą przedstawiciele ośmiu ośrodków krajowych oraz z Rostowa i Budapesztu. Zgłoszono 87 referatów, które zostaną zaprezentowane przez 102 uczestników w sześciu sekcjach. Celem seminarium jest zbliżenie nauki do potrzeb przemysłu.

● Koncert zespołów amatorskich Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrownictwa odbędzie się dzisiaj, 18 bm., w sali Klubu K-O Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu. Impreza odbywa się w ramach Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych, a dedykowana jest załogom z okazji Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego. W koncercie wystąpią zespoły zakładów z: Międzychodu, Ostrowa, Kościana, Wągrowca, Stawu, Lubonia i Poznania.

● „Zapamiętaj, że to my” — oto tytuł imprezy, którą „Estrada” zapowiedziała na 19 i 20 bm. o godz. 17 i 20 w auli UAM. Wystąpią: Irena Santor, Jerzy Polkowski, Lidia Wysocka, Kazimierz Bruskiwicz i zespół Janusza Senta.

● W konkursie na najlepiej pracujący punkt kolportażu książek popularno-medycznych, zorganizowanym przez miejską Stację San-Epid. i Dom Książki pierwsze miejsce zajęła Maria Perdosz z Poradni Dermatologicznej przy ul. Kasprzaka 16. Zdobyła ona 271 pkt. uzyskując za okres od października 1970 do lutego br. obrót w wysokości 14 000 zł. Nagrodzono łącznie sześciu kolporterów, którzy otrzymali nagrody rzeczowe i książki. (c)

Zaproszenie do ogródków ruchu

W Ogródku Nauki Ruchu Drogowego przy ul. Za Cytałą 29 odbędzie się 20 i 24 bm. o godz. 14 konkurs indywidualny pod hasłem „Znam znaki drogowe”. Finał wyznaczono na 25 bm. o godz. 13. Konkurs drużyn 3-osobowych pt. „Kultura jazdy rowerowej” odbędzie się 23 bm. o godz. 14. Dla zwycięzców w obu konkursach przewidziano nagrody. Sprzęt na miejscu.

Wspomniany ogródek udostępniony zostanie młodzieży w poniedziałek, 19 bm. o godz. 14. Do końca czerwca br. czynny on będzie w poniedziałki, wtorki, piątki i soboty w godz. 14-19, w środy i czwartki — 10-18, a w niedzielę w godz. 10-16.

Zarazem Wydział Kontroli Ruchu Drogowego Komendy

Miejskiej MO zawiadomił nas, że z okazji Tygodnia Kultury na Jezdni odbywać się będą w Ogródku Ruchu na Winogrodach przy Szkole Podstawowej 38 egzaminy dla młodzieży szkolnej na kartę rowerową. Egzaminy wyznaczono na 19 i 24 bm. w godz. 16-18. Na egzamin mogą się także zgłaszać dorośli. (c)

Odpowiedzi

Jan K., Szreniawa. — Powinien Pan zwrócić się do Prezydium Pow. Rady Narodowej w Poznaniu, ul. Stalingradzka 30 do Wydziału Zdrowia, Działu Rehabilitacji Inwalidów. (110)

K. B. — Pracownicy pedagogiczni zatrudnieni w szkolnictwie nie mają prawa do dodatków z tytułu rozłąki z rodziną. (228)

Cegły, ciał, ułamkowa, dźwigary i pręty zbrojeniowe z rozbiórki sprzedaje wagonowo Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe — Poznań, Czarotaria 8 d. Informacje wyłącznie listownie. 4349g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88. 2787g

Tapczan, ubranie motocyklowe duze, sprzedam. Wodna 7 m. 12. 4460g

Sprzedam zwijarkę do rur, drabiny, rusztowania. Tel. 67-36-32. 4586g

Wielki szczeniaki tanio sprzedam. Tel. 336-18. 4480g

Przyczepkę campingową sprzedam. Tel. 725-25 od 17. 4088g

Sprzedam sadzonki goździków z piasku i doniczek. Puszczkowo, Jasna 2. 4542g

Barak mieszkalny nowy sprzedam szybko. Kątek, Krosno k. Mosiny. 4625g

Sprzedam Pannonię nowy typ. Sydyłowska 20. 4656g

Trójramienny żyrandol z brązu, klosze alabastrowe sprzedam. Telefon nr 525-03. 4676g

Sprzedam WSK jak nowy. Poznań-Debiec, ulica Rydzyska 4a m. 2. od godz. 17. 4676g

Motocykl WFM, stan dobry oraz dwa kaski tanio sprzedam. Poznań-Wola, Dunajewska 23. 4662g

Sprzedam motocykl MZ ES-150. Tel. 706-19. 4713g

Sprzedam — deski, słupki, belki. Piątkowo, ul. Kasztanowa 23. 4739g

Stalowe profile szklarniowe, dachówki — karpówki 5.000 szt. a 1,20 zł — sprzedam. Tel. 67-37-64. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4363g.

Cegły, dźwigary rozbiórkowe sprzedaje dla indywiduálnego budownictwa — przesyłki wagonowe. Poznań — Chwaliszewo, ulica Czarotaria 8 c. 4142g

Sprzedam motocykl WSK w dobrym stanie. Osiedle Rzeczypospolitej 9 m. 1 — Rataje. 4329g

Pikówki Rosa Camina i multiflora, typy wyselekcjonowane — poleca Tadeusz Wyrembek, Środa Wlkp., ul. Akacjowa 3. 4367g

Głównik niemiecki 100 w okazynie sprzedam. Telefon 305-80. 4342g

Sprzedam tapczan w dobrym stanie 1,20x2,20 m. Osiedle Piastowskie 70 m. 27, tel. 533-76, od godz. 18.30. 4378g

Sprzedam kompresor ze zbiornikiem do 5 atm. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4517g.

Pianino krzyżowe zagraniczne sprzedam. Poznań, Ratajcza 26 m. 86. 4326g

Samochody

Sprzedam okazynie Wartburga. Głogowska 68 m. 7. 5245g

Samochód Hannomag-Die sel. ład 2 t. stan bardzo dobry, sprzedam. Koziegłowy, Poznańska 7. 4467g

Fiat 125 P w okresie gwarancji, sprzedam. Poznań-Wola, ul. Tatrzańska 24. 4482g

Sprzedam Syrenę 102 do remontu. Wyżyny 41. 4494g

Sprzedam Wartburga de Lux 312. Winogrody 144 m. 4. 4512g

Sprzedam Skodę S 100 — premia PKO. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4526g.

Sprzedam samochód ciężarowy Fiat „Diesel” 4,5 t oraz Warszawa M-20. Poznań, ul. Ognik 8 m. 1. 4534g

Sprzedam Warszawę 224 po kapitalnym remoncie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4536g.

Sprzedam Warszawę M-20 do remontu. Osiedle Piastowskie 32 m. 21, godz. 8-10. 4539g

Sprzedam Warszawę dolnozaworową, fabrycznie nową. Puszczkowo, Poznańska 17a. 4543g

Sprzedam Syrenę 103, lakier wpalany. Głogowska 27 m. 30, po godz. 16. 4579g

Samochód DKW i motocykl WSK sprzedam. Tel. 648-51. 4585g

Sprzedam Syrenę 104 po 16.000. Osiedle Rzeczypospolitej 9 m. 1, Rataje. 4328g

Zamienię Fiata 850 Specjal (1970 r.) na mieszkanie własnościowe dwa pokoje z kuchnią lub kupię za gotówkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4147g.

Fiata 600 sprzedam. Tel. 336-94. 4864g

Warszawę Pick-up sprzedam. Urbanowski, Poznań, ul. Krawcowa 1 m. 4. 5229g

Ford Taunus M-15 czterodrzwiowy, rocznik 69 w idealnym stanie sprzedam. Tel. 702-79. 4452g

Moskwicza 408 w idealnym stanie sprzedam. Poznań-Junikowo, ul. Strzelecka nr 7. 5279g

Sprzedam Starę 25 — 40 tys. zł. Czepliński, ul. Kuczerzewska 14. 5049g

Sprzedam Fiata Multiple po remoncie. Osiedle Wielkiego Października 13c nr 21. Tel. 641-37. 5033g

Octavię Super sprzedam. Informacje 24 i 25 bm. — Wolsztyn, Marchewskiego 37 — Miąsko. K2650g

Okazja Verolex 350, stan bardzo dobry, nowe wyposażenie, pełne wyposażenie narzędzi, części zapasowe, cena 20.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4395g.

Sprzedam samochód Żuk. Szamotyły, Ratuszowa 2, tel. 696. 4423g

Pilnie sprzedam Renault 16, prod. 1969 w idealnym stanie. Szczecin telefon 458-82, wieczorem. 4417g

Sprzedam samochód Renault 10 w idealnym stanie. Poznań, Ściegiennego 4 m. 6. 4137g

Sprzedam Skodę 1101. Bułgarska 154 b m. 5. 5320g

Warszawę M-20 sprzedam. Mosina, Jeziora 5, telefon 183. 4024g

Sprzedam Octavię, stan dobry. Wolsztyn, tel. 564. 4611g

Warszawę eksportową nową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4622g.

Sprzedam samochód Volks wagen — furgon, rok 1965. Tel. 318-62. 4632g

Trabant 601 Combi, 1969, sprzedam. Poznań-Swierczewo, Bruna 61. 4638g

Sprzedam Skodę Spartak. Niestachowska 50 m. 114. 4651g

BMW kabriolet (po kapitalnym) sprzedam. Cena 14.000 zł. Dzierżyńskiego 130 m. 17, V. Pietrow. 4658g

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry. Zgłoszenia: telefon 701-36. 4670g

Sprzedam Forda Eifla 4-osobowego. Murowana Górska, ul. Mińska, warsztat samochodowy. 4675g

Nowe Syrenę 104 (gwarancja) sprzedam. Knopiński, Dąbrowskiego 318. 4689g

Zastawę sprzedam. Ratajcza 21 m. 7, tel. 536-12. 4695g

Sprzedam silnik do Fiata 600, do remontu. Poznań, ul. Bułgarska 16. 4702g

Sprzedam Renault Dauphine. Karwowskiego 29 m. 6, po godz. 16. 4711g

Sprzedam Zastawę w bardzo dobrym stanie. Tel. 313-03. 4726g

Trabant 601 sprzedam. Oglądać: parking naroznie Ratajcza — 27 Grudnia. 4728g

Syrenę 103, rocznik 1966, w bardzo dobrym stanie, w korzystnie sprzedam. Grottera 10 m. 6. 4791g

Moskwicz 408, stan idealny, 18 tys. km, sprzedam. Poznań, Cienista 8a (Jeżyce). 4810g

Moskwicz 408 sprzedam. Ul. Szczepana 5 m. 109. 4916g

Sprzedam samochód osobowy m-k Renault R-10. Tel. 327-14, godz. 18-20. 5055g

Sprzedam samochód Syrenę 103 w dobrym stanie. Tel. 539-39. 5122g

Sprzedam Syrenę 102 — ulepszoną, Wronki, ulica Chrobrego 5, tel. 137. 4340g

Sprzedam Moskwicza 412. Bogdan Borowski, Koźmin, ul. 1 Maja 21, telefon 223. 4336g

Lokale

Asystentka poszukuje samodzielnego pokoju — najchętniej Sołacz, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4465g.

Poszukuje pokoju dla młodego małżeństwa, członków spółdzielni mieszkaniowej, na okres roku. Za placę z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4145g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4 (Rataje) na dwa mniejsze. Wiadomości: tel. 744-96, codziennie po godz. 16 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4116g.

Oborniki Wielkopolskie — zamienię mieszkanie 2-pokojowe nowe budownictwo na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4359g.

Zamienię kawalerkę na II piętrze, kwaterek na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4388g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu, ul. Krawcowa 9 przyjmie do pracy:

1. KOWALI — HARTOWNIKÓW
 2. TOKARZY REMONTOWYCH
 3. TOKARZY AUTOMATÓW
 4. SZLIFIERZY AUTOMATÓW.
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krawcowa 9. Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19. K2656
- Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43 przyjmia do pracy zaraz:
- ST. EKONOMICZNE zaopatrzenia wyrobów hutniczych i metali nieżelaznych oraz narzędzi przemysłu metalowego,
 - ST. KSIĘGOWEGO — kierownika sekcji kosztów,
 - KIEROWNIKA OCHRONY P.POŻAROWEJ,
 - FREZERA I
 - ŚLUSARZY MASZYNOWYCH z praktyką.
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac pod wyżej podanym adresem. K2662

Zakłady Przemysłu Metalowego w Poznaniu zatrudnia

— Z-CEŁ GŁ. KSIĘGOWEGO. Wymagane wykształcenie najmniej średnie ekonomiczne oraz praktyka w przemyśle. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Oferty należy składać w RSW „Prasa”, Grunwaldzka 19 pod nr K2649.

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, ul. Wojskowa nr 5 zatrudni:

- 30 KOBIEC na stanowisko sortowacz liści tytoniowych i gumowacz kartonów i papieru.
- 10 MĘŻCZYZN na stanowisko „robotnik magazynowo-transportowy”.
- 3 ŚLUSARZY na stanowisko mechanik maszyn tytoniowych.

Blizszych informacji udziela Dział Kadr Wytwórni w Poznaniu. K2630

Zakłady Rowerowe „Romet” w Poznaniu, ul. Serbska, tel. 572-76 zatrudnia w Dziale Głównego Energetyka:

- TECHNIKA URZĄDZEŃ SANITARNYCH na stanowisko mistrza d/s gospodarki wodno-kanalizacyjnej;
- TECHNIKA ENERGETYKA na stanowisko mistrza d/s gospodarki ciepłej.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego. K2582

Przyjmie pana na wspólne pokój. Bednarska 11 — Jeżyce. 4564g

Poszukuję do pracy naukowej nieużywanego pokoiku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4485g.

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budownictwo na 2-3-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4473g.

Zamienię mieszkanie M-3 w Warszawie na M-3 w Poznaniu. Tel. 500-53, godzina 16-20. 4488g

Pokój z kuchnią, stare budownictwo, 45 m², ul. Fredry, zamienię na mniejsze lub kawalerkę, nowe budownictwo, do II pr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4901g.

Poszukuję małego, pustego pokoiku, pomieszczenia albo magazynu na książki i czasopisma naukowe i naukowo-techniczne. Opłacać za pół roku z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4575g.

Przyjmie panów na pokój. Bojanowska 19 m. 1. 4654g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3914g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pustego pokoju lub dozorstwa. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 13 dla 4605g.

Nieruchomości

Buk! Sprzedamy dom — najlepszym punkcie handlowym, wolnym jednopokojowym, frontowym mieszkaniem. Możliwość założenia sklepu handlowego. Wiadomości: ulica Reszki 9. 4058g

Osiedle Warszawskie — domek jednorodzinny — bliźniaczy, pół willi, mieszkanie własnościowe lub wykonane kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4124g.

Sprzedam działkę campinową, położoną w Kamieniu nad Jeziorem Miejskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4386g.

Willę atrakcyjną, garaż, telefon — w najładniejszej, dzielnicie Poznań sprzedam. Cena 900.000. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4341g.

Kupię mieszkanie własnościowe jedno- lub dwupokojowe z kuchnią i łazienką. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4345g.

Kupię parcelę — Chyby k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4581g.

Oddam dzierżawę ogród przy głównej trasie w Poznaniu o obszarze 5.800 m² częściowo zadrzewiony, 80 drzew owocowych, 10 letnich, oparkowanych, budynki gospodarcze 160 m² uzbudowany (woda, prąd). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4599g.

Kupię połowę domu jednorodzinnego, 110 m² (2-3 pokoje z kuchnią), ewentualnie do wykończenia w Ostrowie. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4392g.

Sprzedam parcelę pod zabudowę niską w Poznaniu przy ul. Zakopiankiej (Podolany). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4645g.

Kawaler, lat 24, technik, dobrane sytuowane, pozna panne lubiące kwiaty. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4719g.

Matrymonialne

Kawaler, lat 24, technik, dobrane sytuowane, pozna panne lubiące kwiaty. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4719g.

W Mannheim zakończył się szósty międzynarodowy turniej koszykówki juniorów o puchar im. Alberta Schweitzera. W finałowym spotkaniu reprezentacja Jugosławii pokonała Włochy 71:61 (30:29). Nasi młodzi koszykarze zajęli trzecie miejsce, wygrywając w ostatnim spotkaniu z Hiszpanią 86:80 (43:39).

DECYDUJĄCY POJEDYNEK

W turnieju koszykówki męskiej zespoły Śląska i Wisły stoczą dziś, w niedzielę, decydujący pojedynek o Puchar Polski.

WYSTĘPY ANGLIKÓW

Reprezentacja Anglii w tenisie stołowym rozpoczęła tournée po Chińskiej Republice Ludowej. W pierwszym meczu, rozegranym w Pekinie, Anglii odnieśli zwycięstwo 5:4, natomiast pingpongistki angielskie przegrały 0:3.

Następne spotkanie rozegra drużyna angielska w Szanghaju.

WIERNIUKÓWNA I PUCHOW
ZNOWU MISTRZAMI

Na międzynarodowych mistrzostwach Polski w skokach do wody w Warszawie zakończono w sobotę skoki z trampolin mężczyzn i z wieży w konkurencji kobiet. Tytuły mistrzowskie zdobyli skoczkowie warszawskiego AZS, Jakub Puchow i Elżbieta Wierniukówna. Puchow został mistrzem Polski już po raz 9 w swej karierze, a Wierniukówna — po raz 8. (ob)

Długodystansowe
regaty juniorów

Na Warcie rozpoczęły się doroczne długodystansowe regaty wiosłarskie. Wczoraj startowali juniorzy na małych typach łodzi. Wszystkie biegi rozgrywane na dystansie 7 km. W dwóch konkurencjach zwyciężyła osada Trytona przed Pospianą i Polonią. W dwóch konkurencjach bez sternika dwa pierwsze miejsca zajęły osady AZS-u a trzecie Polonia. W dwóch konkurencjach zwyciężyła Polonia przed dwoma osadami AZS-u. Bieg jedynek wygrał Przemysław Cichocki (KW 04) przed Lechem Chudzińskim (Polonia) i Markiem Właziakiem (Polonia). (b)

KWIECIEŃ	Bogumili
18	Leona
Niedziela	
19	
Poniedziałek	Słońce: 4.40—15.56

TEATR

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Kordian”; NO. WY (Kino „Olimpia”) — g. 19 „Gwałtu co się dzieje”; OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 15 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Tymoteusz Majsterklepek”.

PONIEDZIAŁEK

NURT (Klub „Pod Maskami” — Stalingradzka 26) — g. 21 „Rewia fantastyczna”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Miłość, miłość, miłość” (włoski 16 l.); g. 15, 17.30 „Sokoły” (węg. 16 l.); g. 20 „Nie do obrony” (ang. 18 l.); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 18, 12 „Pierścienie księżyc Anny” (pol. 11 l.); g. 16 „Ślepy pelikan” (radz. 7 l.); g. 14, 18, 20.15 i poniedział. g. 15.30, 18, 20.15 „Wahadło” (USA 18 l.); CZTERNAŚCIA — g. 10.30, 12, 13.30 „Warszawska opowieść” (pol. 11 l.); g. 15.30, 20 „Pulapka” (pol. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 14 „Powodzenia chłopce” (jug. 11 l.); g. 15, 18, 20 i poniedział. g. 10, 12, 16, 20 „Fraulein Doktor” (jug. 18 l.); GRUNWALD — g. 12 „Saba detektyw” (baika), niedz. i poniedział. g. 15, 17 „Pan Dodek” (pol. 11 l.); g. 19.30 „Poludnik zero” (pol. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Agent o dwóch twarzach” (franc. 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 i poniedział. g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.) poniedział. g. 10 „Gwiazdy Egeiru” (węg. 14 l.); KOSMOS — 11 „Błękitny kaczorek” (baika), g. 17, 19.30 „Ruchomy cel” (USA 16 l.); poniedział. g. 17 „Miłość blondynki” (czeski 16 l.); g. 19.30 SDEK „Fantom”; MALTA — g. 14.30 „Małpi król” (pol. 7 l.); g. 15.45, 18 „Gwiazda południa” (ang. 11 l.); g. 20.15 „Dancing w kwaterze Hitlera” (pol. 18 l.); poniedział. g. 16, 18, 20 „Dziwczyna z pistoletem” (włoski 16 l.); MINIATURA — g. 14, 16 „Mał swojej żony” (pol. 12 l.); g. 18, 20 „Gang Olsema” (duński 16 l.) poniedział. nieczynne; OLIMPIA — g. 12.30, 15 i poniedział. g. 10, 11.30, 15, 17.30, 20 „Ucieczka King-Konga” (jap. 11 l.); OSIEDLE — g. 16, 19 „Bunt na Bounty” (USA 14 l.); poniedział. g. 17, 19.30 „Panna z dzieckiem” (czeski 16 l.); PAN. CERNIAK — g. 11 „Wielki czarodziej” (węg. 11 l.); g. 17.30, 20 „Straszne skutki awarii telewizora” (czeski 16 l.) poniedział. g. 17.30, 20 „Mutter Courage” (NRD 16 l.); PALACOWE — g. 15 „Szlacheckie gniazdo” (radz. 14 l.); g. 17.30, 20 „Dziennik szizofreniczny” (włoski 16 l.); poniedział. nieczynne; PRZYJAŹN — g. 16, 19 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); poniedział. nieczynne.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
18/19 IV 1971 Nr 91 (84)

Sport sport sport
Olimpia — Star 1:1 (0:0)

Goście zabrali punkt

Nie mógł mówić o braku emocji żaden z ponad 6 tysięcy kibiców, którzy wczoraj, mimo przerozającego zimna i olowianych chmur wybrali się do Gołecina na II-ligowy mecz Olimpii ze Starem Starachowic.

Trzeźwa przedmeczowa kalkulacja wskazywała na to, że goście są zainteresowani w wywiezieniu z Poznania chociaż jednego punktu, który pozwoli im umocnić pozycję w środku tabeli. Takie też wra-

Zwyciężyli
radziecy szabliści

W sobotniej przedpołudniowej serii walk XVII Międzynarodowego Turnieju Szablowego w Katowicach, Rumunia odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Polską 1:1. Przy remisie 8:8 ulegliśmy Rumuni trafieniami 56:65.

Absencja Pawłowskiego nie jest żadnym usprawiedliwieniem przy kłej niespodzianki. Cała nasza drużyna była cieniem zespołu, który stoczył w piątek wieczorem z Węgrami wyrównany pojedynek. Nawet Nowara, mimo że wygrał 3 walki uległ mało znanemu Rumunowi Budahasi 1:5. Z tym samym przeciwnikiem Grzegorek przegrał 0:5. To sprawiło, że w trafieniach okazaliśmy się w sumie zdecydowanie gorsi.

W drugim występie przedpołudniowej serii walk Polska I pokonała Francję 10:6. O krok od sensacji byli szabliści NRF, którzy przy remisie 8:8 z wicemistrzem świata zespołem Węgier ulegli różnicą 2 trafień 59:61.

W sobotę wieczorem zakończony został XVII Międzynarodowy Turniej o Szable Wołodyjowskiego. Po raz szósty z rzędu zwyciężył w nim mistrzowski zespół świata ZSRR. Był on bezkonkurencyjną drużyną turnieju, nie prze- grywając ani jednego spotkania. Drugie miejsce przypadło Węgrom a trzecie Polsce I. Zdobywcą nagrody ministra Stefana Jedrychowskiego dla zawodnika, który odniósł najwięcej zwycięstw, został reprezentant Węgier Maroth, wygrywając 21 walk. Wszyscy dwaj zawodnicy oraz ich nałajscy zawodnicy otrzymali cenne nagrody i upominki. (o-b)

nie sprawiała swoją grą drużyna gości, szczególnie w pierwszej połowie meczu. A zatem stroną bardziej zainteresowaną w ofensywnej grze była Olimpia. Na dobrych chęciach się jednak kończyło. A tak gospodarzy miał spore trudności ze sforsowaniem skutecznej obrony gości.

Dopiero w 57 minucie meczu obrońca Hahn, który znalazł się na polu karnym Staru, doskonale wykorzystał rzut rżnię kierując piłkę głową do bramki. Zapanała radość. Zanosilo się na pierwsze zwycięstwo od wielu miesięcy.

Pilkarze Olimpii zbyt wcześnie jednak przeszli do obrony tej jedynej bramki. Taktyka defensywna przy tak minimalnym dorobku bardzo szybko okazała się zgnębą i już w 65 minucie goście, mający duże możliwości rozegrania piłki w polu, zakończyli akcję strzałem Nielipczuka. Jest 1:1. Tego wyniku nikt już do końca meczu nie zmienił. Okazał się to odzyskanie prowadzenia miała Olimpia jeszcze kilka, ale niestety nie potrafiła ich wykorzystać.

W końcowej fazie meczu, dużo zajęcia miał sędzia Ewald Kupka z Katowic, gdyż w szeregu oburzeń zakradło się spore zdenerwowanie. (d)

Drugie zwycięstwo
piłkarz Przemysław

Rewanżowe spotkanie piłkarzy rezerw Przemysław z NRD-owską drużyną HSG Wissenschaft zakończyło się ponownym zwycięstwem poznaniaków. Tym razem wygrali 12:5 (6:3). Spotkanie odbywało się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Bramki dla Przemysławu zdobyli: Filipiak — 5, Kwiatkowski — 4, Grzybek — 2 i Rajat — 1, a dla zespołu gości Reissig i Meissner po 2 oraz Krech — 1. (b)

I LIGA
Wisła — Pogoń 2:0 (2:0)
Górník — Gwardia 1:0 (1:0)
Legia — Stal 1:0 (0:0)
II LIGA
Motor — Zawisza 1:1 (0:0)
LKS — Start Łódź 0:0

KTO Z KIM
GOZIE?

Niedziela, 18 kwietnia

Godz. 9.00 — Mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej. Sala POSTIW przy ul. Chwiałkowskiego.

— Zapaśnicze mistrzostwa Polski w stylu wolnym. Sala przy ul. Marceleskiej.

Godz. 11 — Lech — Gwardia Koszalin. Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Stadion na Dębcu.

— Długodystansowe regaty wiosłarskie na Warcie. Meta obok przystanku PTW Tryton.

Godz. 15.30 — Olimpia II — KKS Kepno. Piłka nożna — liga okręgowa. Stadion na Gołecinie.

Ciekawa rywalizacja klubowa
na mistrzostwach gimnastyczek

Im bliżej finisu tym ciekawsze staje się mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej. Szczególnie interesująca jest rywalizacja trzech czołowych klubów w kraju: poznańskiego Energetyka, warszawskiego Hutnika i gdyńskiego Startu. Rywalizacja rozpoczęła się już od pierwszej konkurencji.

Wczoraj walczyły o tytuły mistrzowskie zawodniczki II klasy. Zwyciężyła Grażyna Biesze z Tęczy Gdynia 28,05 pkt, przed Ewą Papaj z Hutnika Warszawa 27,60 pkt., Dorota Grzonkowska ze Startu Gdynia 27,50 pkt., Wiesława Sied z Energetyka 27,45 pkt. i Ewa Fijał ze Startu 27,35 pkt. W punktacji drużynowej zwyciężył Start 81,75 przed Hutnikiem 81,75 i Energetykiem 80,60 a w punktacji klubowej Hutnik 108,65 przed Startem 107,30 i Energetykiem 106,40.

Zawodniczki klasy pierwszej

Pięciu zapaśników Grunwaldu
w finale mistrzostw Polski

Wprawdzie dopiero dzisiaj odbędzie się walki finałowe mistrzostw Polski w zapasach w stylu wolnym, ale już wczoraj mogliśmy mówić o wielkim sukcesie Grunwaldu. Wśród 20 finalistów mistrzostw znalazło się bowiem pięciu zawodników tego właśnie klubu.

Dobre wyniki
luczników

Lucznicy Surmy otworzyli tego roczny sezon Dzielnicy Sparta-kiada Młodzieży Grunwaldu. Mimo fatalnych warunków atmosferycznych uzyskano zespołowy rekord okręgu juniorów oraz kilka dobrych wyników.

W konkurencji spartakiadowej (odległość 70 i 60 m) wśród juniorów prowadzi Anna Broniewska z wynikiem 507 pkt. przed Teresą Królak 462 pkt. i Barbarą Popielewską 414 pkt., a w grupie juniorów z wynikiem 512 pkt. na czołowym miejscu znajduje się Bogdan Jurczuk przed Mirosławem Deręgowskim 432 pkt. i Andrzejem Mroczkowskim 414 pkt. Tych trzech z wymienionych ustanowiło nowy zespołowy rekord okręgu.

Kolejny kontrolny start miała także grupa seniorów i seniorów. Wśród seniorów prowadzi Grażyna Kollarz z wynikiem 489 pkt. przed Danutą Gryczyńską 364 pkt. Wśród mężczyzn na czele znajduje się Tadeusz Malicki z rezultatem 498 pkt. przed Wacławem Szwarcem 476 pkt. (br)

O tytuły mistrzostw Polski walczyć dzisiaj będą z Grunwaldem Misiak w wadze 57 kg, Cieślak (68) Gawrysiak (74), Klucha (82) i Kurczewski (90).

Z pozostałych zawodników z naszego okręgu Roman Ratajczyk z Sulimierzka wywalczył 4 miejsce, Sikorski z Wierki zajął 4-5 dzielone miejsce a Tworek z Grunwaldu jest piaty.

Bez względu na rezultaty dzisiejszych finałów zapaśników Grunwaldu potwierdził swoją wysoką pozycję w kraju w tej dyscyplinie. Egzamin zdali także organizatorzy, którzy bardzo sprawnie przeprowadzili mistrzostwa. Na ich plusowe konto zaliczyć należy także wprowadzenie po raz pierwszy w kraju map okragłych (średnicy 9 m), zgodnych z wymaganiami międzynarodowej federacji. (d)

Szurkowski
na trzecim miejscu

Wczoraj po południu rozegrany został trzeci etap kolarskiego wyścigu Tour du Loir na trasie Salbris — Blois (137 km). Zwycięzcą został Francuz Jean-Louis Danguil laume, który przejechał na metę na czele wielkiej 45-osobowej grupy, sklasyfikowanej w tym samym czasie 3.27.00. W grupie tej na szóstym miejscu znalazł się reprezentant Polski — Krzeszowiec, a na dalszych pozostali nasi kolarze. Klasyfikacja po 3 etapach:

1. Guitard (Francja) 7.42,47

2. Kellersen (Holandia) 7.43,04

3. Szurkowski (Polska) 7.43,10

4. Danguillaume (Francja) 7.43,10

5. Krzeszowiec (Polska) 7.43,18

13. Hanusik (Polska) 7.44,45

14. Czechowski (Polska) 7.44,47

(ob)